



Z wielką sportową pasją i sukcesami



Uczennice Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni, które trenują na co dzień w klubie LUKS Orkan Września wyjazd na Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce U18 i U20 mogą zaliczyć do bardzo udanych.



fol. Tomasz Kasjanuk



fol. Tomasz Kasjanuk



fol. Tomasz Kasjanuk

Zwycięska Marta Zimna

Zawody zorganizowane przez Miejski Klub Lekkoatletyczny Toruń odbywały się od 12 do 14 lutego w Toruniu. W biegu na 200 m triumfowała zawodniczka wrzesińskiego klubu LUKS Orkan Września Marta Zimna, która z czasem 24.27 s pobiła swoją życiówkę na tym dystansie. Jej klubowa koleżanka Martyna Gu-

zowska, osiągając czas 55.84 s, wywalczyła srebro w biegu na 400 m. Z medalem wróciła również podopieczna Orkanu Marika Majewska, która z czasem 8.62 s zdobyła brązowy medal w biegu na 60 m przez płotki.

W zawodach wystartowali też wrzesińscy kulomioci, którzy wprawdzie

nie wrócili z cennymi krążkami, ale nie mają się czego wstydzić: Zuzanna Kniat uplasowała się na 10. miejscu w kraju, Wiktor Sroka na 14., a Piotr Miczuga na 15.

W powiecie wrzesińskim nie brakuje młodych ludzi z pasją, którzy rozwijają swoje talenty sportowe. W ostatnich dniach ogromny suk-

ces odniosła również wrześnianka Paulina Guzowska, która aktualnie reprezentuje AZS-AWF Katowice. Z Halowych Mistrzostw Polski, które odbywały się 20 i 21 lutego, wróciła ze złotym medalem i rekordem życiowym w biegu na 200 m.

Klára Skrzypczyk

w numerze:

Oferta naboru do szkół

s. 4

Wsparcie w trudnym czasie



s. 5

Geodeta i poeta



s. 6

Lepsza Edukacja – zapowiedź



s. 9

Przełącz 1% podatku



s. 11

O zwycięstwie i nie tylko



s. 14

Ruszył remont Zamkowej

Obiekt znany mieszkańcom powiatu wrzesińskiego z organizowanych w nim wydarzeń kulturalnych znów będzie mógł pełnić swoją funkcję.

Powiatowa Scena Kultury Zamkowa w Miłosławiu to dawny kościół ewangelicki w stylu neogotyckim, który został wzniesiony w 1872 roku. Wieżę dobudowano siedem lat później. To między innymi ona wymaga teraz modernizacji, podobnie jak attyka – zniszczona i rozebrana w 2017 roku po pamiętnej sierpniowej nawałnicy, która nie oszczędziła Zamkowej. Umowa na realizację prac, którą podpisano ze śremskim wykonawcą, opiewa na blisko 260 tys. zł. Dodajmy, że 250 tys. zł. powiat pozyskał

w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Remont ma zostać przeprowadzony w ciągu sześciu miesięcy. Po jego zakończeniu na Zamkowej będą mogły powrócić wydarzenia kulturalne. Wszystko jest oczywiście uzależnione od sytuacji epidemicznej, jednak miejmy nadzieję, że za parę miesięcy znów będziemy mogli zaprosić mieszkańców powiatu wrzesińskiego w mury tego pięknego zabytku.

Klára Skrzypczyk



Prace obejmują remont wieży i rekonstrukcję attyki

Dziennik budowy Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej



Trwa podłączanie instalacji sanitarnych

Umów się przez Internet do Wydziału Komunikacji i Transportu

W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo naszych interesantów oraz komfort załatwiania spraw uruchomiona została usługa internetowej rezerwacji wizyt w Wydziale Komunikacji i Transportu. W paru prostych krokach można wygodnie umówić się na dogodny dzień i godzinę bez konieczności oczekiwania w kolejce. Interesanci chcący załatwić sprawę bez uprzedniego umówienia terminu w dalszym ciągu są obsługiwani według kolejki.

Internetowa rezerwacja terminu możliwa jest na stronie: rejestracja.wrzesnia.powiat.pl. (red.)

Uwaga na oszustów

Policjanci ostrzegają przed oszustwami za pośrednictwem portalu OLX. Nie otwieraj linku przesłanego od rzekomego kupującego. To może być oszust. Czytaj SMS-y od banków. Zwróć uwagę na to, co autoryzujesz.

Bardzo popularne w ostatnich latach stały się zakupy przez Internet. Niestety wraz z rozwojem usług internetowych oszuści również zmodyfikowali swoje metody działania i przenieśli je do cyberświata.

Takim przykładem jest dokonywanie oszustw za pośrednictwem serwisu OLX. Przygotowany schemat działania sprawców wcielających się w rolę kupującego w założeniu jest bardzo prosty. Pierwszym krokiem jest nawiązanie kontaktu ze sprzedającym za pośrednictwem różnych komunikatorów i zadanie kilku pytań na temat wystawionego przedmiotu.

Kiedy rozmowa zaczyna zmierzać do kwestii uiszczenia opłaty za towar, pojawia się przygotowana forma płatności za pośrednictwem OLX. Kupujący wysyła link o dokonanej już płatności i prosi o wejście w rzekome potwierdzenie. Sprzedającemu powinna zapalić się czerwona lampka.

Co się dzieje dalej?

- Klikasz i trafiasz na stronę łudzącą podobną do OLX. Jest tam formularz z prośbą o podanie danych karty i stan konta. Wypełniasz formularz. Oszust ma już prawie wszystko, żeby cię okraść.

- Przychodzi SMS z banku z kodem do autoryzacji. Nie czytasz go uważnie i wpisujesz kod do formularza. W SMS-ie napisano, że autoryzujesz dodanie karty do Google Pay lub Apple Pay. Oszust cię okrada. Płaci twoją kartą za pomocą aplikacji płatniczej lub wypłaca nią gotówkę w bankomacie.

- Twoje konto jest puste.

Jak uniknąć oszustwa?

- Czytaj SMS-y od banków. Zwróć uwagę na to, co autoryzujesz.

- Poznaj zasady bezpieczeństwa swojego banku i stosuj się do nich.

- Miej ograniczone zaufanie do potencjalnych kontrahentów.

- Rozliczaj się bezpośrednio przez dany portal, unikaj bezpośrednich transakcji, uważaj na próby nawiązania kontaktu poza portalem, np. przez WhatsApp czy Messenger, zobacz instrukcje płatności z OLX.

- Pamiętaj, że oszuści mogą podrobić stronę portalu aukcyjnego – tak samo jak i każdą inną stronę, również naszą, dlatego zwracaj uwagę na adres widoczny w przeglądarce, zobacz poradnik OLX.

- Zwróć uwagę na poprawność językową strony, na której przekazujesz dane karty – fałszywe strony często zawierają błędy, są napisane niegrammatycznie.

Jeśli padłeś ofiarą oszusta:

- koniecznie skontaktuj się ze swoim bankiem przez infolinię,

- możesz od ręki zastrzec kartę w bankowości lub aplikacji swojego banku, która przestanie działać również w Google Pay i Apple Pay.

Apelujemy, aby nie korzystać z linków, które przychodzą w wiadomościach informujących, że kupujący już zapłacił za twój przedmiot i prosi o wejście w link do rzekomego potwierdzenia płatności OLX. Uważaj, to na pewno jest oszustwo, szczególnie, gdy wiadomość otrzymałeś poza OLX, np. w komunikatorze WhatsApp czy Messenger. KPP

Dyżury radnych powiatowych



Informacje dotyczące możliwości kontaktu z radnymi znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Wrzesińskiego lub są udzielane pod numerem 61 640 44 35.

Nieodpłatna pomoc prawna w powiecie wrzesińskim



Informujemy, że w związku z obowiązującym stanem epidemii oraz wytycznymi Ministerstwa Sprawiedliwości w powiecie wrzesińskim do odwołania nie będą funkcjonować punkty nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego. Porady prawnej można zasięgnąć przez telefon lub za pośrednictwem poczty elektronicznej. Zgłoszenia w dni robocze w godz. 9-14 pod numerem 61 640 44 17.

Przywrócenie połączeń kolejowych

Od 15 marca na trasy wracają niektóre połączenia Kolei Wielkopolskich oraz POLREGIO.

Na decyzję o przywróceniu połączeń wpływ miały kierowane do Departamentu Transportu wnioski dotyczące potrzeb podróży oraz rosnąca frekwencja w pociągach. Od 15 marca na trasy wracają następujące połączenia na linii Poznań Główny – Konin:

77103	05:21 Konin – Poznań Główny 6:40
77673	17:36 Września – Poznań Główny 18:12
77696	21:40 Poznań Główny – Konin 23:10
77660	16:10 Poznań Główny – Września 16:55
77614	11:38 Poznań Główny – Koło 13:24
77111	06:46 Września – Poznań Główny 7:30



Tego samego dnia przywrócone zostają też dwa połączenia na linii Poznań Główny – Ostrów Wlkp.:

77780	08:56 Poznań Główny – Jarocin 09:50
77235	12:13 Jarocin – Poznań Główny 13:08

Aktualny rozkład jazdy można znaleźć na stronach przewoźników POLREGIO i Koleje Wielkopolskie oraz na stronie portalpasazera.pl. (red.)

Wznowiono porody rodzinne

Szpital Powiatowy we Wrześni informuje, że w związku z panującą pandemią od 18 lutego obecność osoby towarzyszącej podczas porodu jest możliwa, konieczne jest jednak spełnienie kilku zasad.

Poród rodzinny może odbywać się w obecności tylko jednej osoby towarzyszącej – ojca dziecka lub w szczególnych przypadkach kogoś z bliskich pacjentki, co wymaga jednak zgody kierownika oddziału położniczo-ginekologicznego. Podczas przyjęcia rodzącej do szpitala osoba, która jej towarzyszy, musi poddać się obowiązkowemu testowi na obecność koronawirusa. Dopiero po uzyskaniu negatywnego wyniku będzie mogła ona udać się na oddział. W trakcie porodu od osoby towarzyszącej wymaga się zasłonięcia ust i nosa atestowaną maseczką ochronną. Ponadto oddział dostarcza jej fartuch flizelinowy, który musi włożyć. Przez cały czas pobytu w szpitalu osoba towarzysząca pacjentce zobowiązana jest do zachowywania dwumetrowego dystansu od pozostałych osób przebywających w budynku (z wyłączeniem rodzącej) oraz opuszczenia lecznicy po dwóch godzinach od zakończenia porodu. W sytuacji wymagającej przeprowadzenia po-

rodu zabiegowego lub cesarskiego cięcia obecność bliskiej osoby jest niemożliwa. Należy pamiętać, że nadal obowiązuje zakaz odwiedzania pacjentek w szpitalu. Więcej szcze-

gółowych informacji można znaleźć na stronie Szpitala Powiatowego we Wrześni: www.szpitalwrzesnia.home.pl/strona/ w zakładce aktualności.

Monika Tomczak



Obecność bliskiej osoby przy porodzie jest dla wielu przyszłych mam bardzo ważna



Odeszli...

W sobotnie popołudnie wybraliśmy się na weekend do nieodległego Torunia. Chcieliśmy uciec od monotonnej krzątaniny, wyrwać się z zakłętego kręgu praca – dom – praca, odwiedzić ulubione zakątki, powłóczyć się po starówce, pogapić się na Wisłę...

Od samego początku jednak coś się nie tak rozwijało. Powitał nas w Toruniu opustoszały i głuchy hotel, wyludnione ulice, pozamykane knajpki. W naszej ukochanej herbaciarni żaluzje spuszczone na głucho, żadnej zachęty. Kopernik w całym swoim majestacie daremnie pozuje do zdjęcia spoglądając tęsknie w ulicę Żeglarską, ale stamtąd też nikt nie nadchodzi.

W końcu wracamy do domu rozczarowani i napełnieni smutkiem. Wieczorem jeszcze telefon w sprawie naszego przyjaciela – złe wiadomości, niestety nie ma poprawy. Nie przypuszczaliśmy jeszcze wtedy, że to dopiero preludium. We wtorek już wiemy – Janek nie żyje. Jesteśmy przybici, trudno nam w to uwierzyć. Następnego dnia kolejne uderzenie. Dociera do nas wiadomość o śmierci ikony wrzesińskiej oświaty, Bernarda Barona. Dwie znane i zasłużone dla naszej społeczności osoby niemal w tym samym czasie odchodzą na zawsze. Czas się dopełnił.

Ktoś mógłby powiedzieć, że Jan Nowak i Bernard Baron to osoby z dwóch różnych światów, a jednak jakże do siebie podobne. Choć byli ludźmi różnych profesji, to przez lata odcisnęli swój ślad na naszej wspólnej ziemi.

Obaj jako kilkunastoletni młodzieńcy z biednych wiosek zostali wysłani do szkół, żeby zdobyć wykształcenie, które pozwoliłoby im zarobić na życie. Beniu został nauczycielem, chociaż matka ślubowała wykształcić go na księdza. Jan z zacięciem i determinacją kończy budowlankę i zdobywa wymarzony zawód. Coś wspólnego, obaj obcy związali swoje losy z naszym miastem. Tutaj zdobyli szacunek i uznanie, najpierw w swoich środowiskach zawodowych, a dalej w szerszych kręgach, stając się osobami powszechnie znanymi. Ale to nie tylko życie zawodowe ukształtowało ich pozycję w naszej wspólnotce. Tym, co ich wyróżniało, była wielka pasja, z jaką się angażowali we wszystko, co robili, oraz niezwykła wrażliwość i empatia, z jaką wychodzili do ludzi.

Beniu, kochany przez swoich

uczniów, a później uwielbiany przez „swoje starocie”, bo tak żartobliwie nazywał swoje koleżanki i kolegów seniorów. Optymista, zawsze pełen humoru, świetny organizator i społecznik w najlepszym tego słowa znaczeniu. Najpierw w pracy szkolnej, w sporcie, później w ZNP i wśród seniorów. Ani przez chwilę nie był tylko zwykłym nauczycielem, zawsze wyrastał wysoko ponad swoją profesję. Żył dla innych.

Jan z kolei, zbudował lokalne „imperium budowlane”, kochał swoją pracę, ale jeszcze bardziej kochał ludzi. Był autentycznym wizjonerem. Zawsze miał szczególną wrażliwość na problemy, z jakimi wielu się do niego zwracało. Jak mało kto angażował się w życie publiczne naszej wspólnoty. Współzałożyciel Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców, radny miejski, filantrop (dzisiaj określa się to mianem sponsora). Wrażliwy na sprawy publiczne. Janek, bo tak do niego zwracali się bliscy znajomi, zawsze był doskonale nastrojony na sprawy publiczne i w tych kwestiach miał słuch absolutny. Wychował liczną grupę zawodowców, których

wypuścił na szerokie wody branży budowlanej. Planów zaś miał przynajmniej na kolejnych dwadzieścia lat.

Z wielkim żalem żegnam dziś Benia i Janka. Mógłbym tutaj przywołać dziesiątki opowieści i anegdot z ich ciekawego życia, które tak czy inaczej przywiodą nas do refleksji, jak bardzo brakuje nam takich prawdziwych ludzi z charakterem, dla których wychodzenie poza swoją rolę zawodową staje się ich prawdziwym credo. Oni nie żyli tylko dla swojej profesji i dla siebie, żyli dla nas i za to ich kochaliśmy.

Zatraciliśmy się gdzieś w szaleńczej pogoni za niczym, zagubiliśmy szacunek dla ludzi przyzwoitych, wrażliwych, oddanych i godnych. Zgadamy się zbyt łatwo albo tylko obojętnie na kult cwaniactwa, egoizmu, niekompetencji czy braku zasad.



Dopiero kiedy z naszej wspólnoty odchodzą tacy ludzie jak Beniu i Janek, uświadamiamy sobie, jak przez ich odejście stajemy się bezradni, ubodzy.

Czy to prawda, że ich już nie ma? – Nie, to nieprawda!

Dionizy Jaśniewicz
...tak bardzo smutny

Zmiany w budżecie

Podczas lutowej sesji Rady Powiatu Wrzesińskiego przede wszystkim podjęto uchwały finansowe.

Posiedzenie odbyło się 12 lutego w trybie zdalnym. Obok spraw budżetowych w porządku obrad pojawiło się rozpatrzenie petycji dotyczącej wezwania rady do podjęcia uchwały w sprawie przede wszystkim ogólnonarodowej akcji szczepień na koronawirusa. Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Mikołaj Kubiacyk w uzasadnieniu wskazał, że rada nie jest właściwa do rozstrzygnięcia spraw poruszonych w petycji. Zarekomendował do uznania jej za niezasadną, co radni uczynili przy jednym głosie sprzeciwu.

W uzasadnieniu do uchwał budżetowych skarbnik powiatu Beata Matuszewska poinformowała członków rady o odszkodowaniu za zalanie budynku Zespołu Szkół Politechnicznych. W ostatnich tygodniach, a także pod koniec 2020 roku powiat otrzymał łącznie 500 tys. zł częściowej rekompensaty za poniesioną szkodę. Środki zostaną przeznaczone na modernizację zniszczonego obiektu. Zgodnie z decyzją ubezpieczyciela całkowite odszkodowanie zostanie wypłacone po przeprowadzeniu prac remontowych – na podstawie faktur za wykonane naprawy. Kosztorysowa wartość inwestycji, która czeka ZSP, opiewa na ponad 2,1 mln zł.

Konieczność dokonania zmian w tegorocznym budżecie oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej wynikała również z tego, że zmianie uległy harmonogramy realizacji projektów oświatowych: „Nauka – to lubię!”, a także „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu wrzesińskiego – stawiamy na kształcenie fachowców!”. Ponadto wsparte przez



Radni obradowali zdalnie

Unię Europejską przedsięwzięcie związane z cyfryzacją powiatowych zasobów geodezyjnych zostanie w całości zrealizowane za kwotę niższą niż pierwotnie zakładano – niewykorzystana suma musi zostać zwrócona do Urzędu Marszałkowskiego.

Wkrótce w Szpitalu Powiatowym we Wrześni rozpoczyna się prace związane z powstaniem nowego oddziału dziecięcego. Nie jest to jednak jedyna inwestycja zaplanowana w naszej lecznicy. W uchwale budżetowej pojawił się zapis o przeznaczeniu środków na zadanie związane z termomodernizacją budynku przychodni lekarza rodzinnego. Przetarg na to przedsięwzięcie został już rozstrzygnięty, lecz przewidziana na inwestycję kwota okazała się niewystarczająca. Termomodernizacja ma być realizowana w tym i kolejnym roku. Powiat wrzesiński do inwestycji wartej prawie 2,5 mln zł dołoży nieco ponad 500 tys. zł. Pozostałe środki pochodzą z Narodowego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dodatkowo przeznaczono również 45 tys. zł na zakup wyposażenia zespołów ratownictwa medycznego, co ma związek z ich przenosinami do Białężyc. Wkrótce zespoły te będą stacjonować w tym samym obiekcie co Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej. Ma to usprawnić wspólne działania tych służb.

Uchwały budżetowe zostały przyjęte przy jednym głosie wstrzymującym.

Po rozpatrzeniu uchwał przewidzianych w porządku obrad radni zapoznali się z przygotowanymi prezentacjami, które dotyczyły budowy boisk przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2, wspomnianego remontu Zespołu Szkół Politechnicznych oraz aktualnej sytuacji Szpitala Powiatowego, w tym spraw związanych z powstaniem nowego oddziału dziecięcego.

Klara Skrzypczyk



STAROSTA WRZESIŃSKI

zaprasza do korzystania z bezpłatnego mobilnego systemu powiadomienia i ostrzegania

Zarejestruj się bezpłatnie przez formularz on-line dostępny na: www.wrzesnia.powiat.pl lub www.sisms.pl. Aby wypisać się z serwisu skorzystaj z zakładki ZMIEN USTAWIENIA.

W serwisie SMS można również zarejestrować się poprzez wysłanie kodu:

Serwis informacyjny	kod rejestrujący	kod wyrejestrowujący
Informacje (sport, kultura i inne wydarzenia)	Tak.pwr0inf	Nie.pwr0inf
Gmina Wrzesnia	Tak.pwr05	Nie.pwr05
Gmina Pyzdry	Tak.pwr04	Nie.pwr04
Gmina Niekla	Tak.pwr03	Nie.pwr03
Gmina Miłosław	Tak.pwr02	Nie.pwr02
Gmina Kołaczkowo	Tak.pwr01	Nie.pwr01

1. Wyślij SMS* o treści kodu rejestrującego na numer 661 000 112
2. Przy pierwszej rejestracji do systemu zapoznaj się z Regulaminem i odeslij SMS* o treści ZGODA
3. Jeśli dokonasz poprawnej rejestracji otrzymasz SMS z potwierdzeniem
4. Jeśli chcesz się wypisać z serwisu wyślij SMS* z kodem wyrejestrowującym na numer 661 000 112

*Opłata za wysłanie SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym.

Mobilnie i bezpiecznie

Zachęcamy do korzystania z bezpłatnego systemu powiadomienia.

System, służący do ostrzegania, alarmowania i informowania, został uruchomiony przez wrzesińskie starostwo w 2014 roku. Mieszkańcy powiatu, którzy się w nim rejestrują, otrzymują bezpłatnie wiadomości o zagrożeniach, konieczności ewakuacji, bezpłatnych badaniach lekarskich i programach zdrowotnych, a także ważnych wydarzeniach (w tym kulturalnych) w regionie.

Korzystać z systemu można na dwa sposoby – poprzez aplikację BLISKO (Komunikator SISMS), którą można pobrać na smartfona, lub serwis SMS-owy. Chcąc zarejestrować się

do systemu w tej wersji, należy wysłać SMS-a o treści wybranego kodu rejestrującego. Koszt takiej wiadomości jest zgodny z planem taryfowym właściciela komórki i jest jedynym, jaki musi ponieść mieszkaniec. Otrzymywane później SMS-y, informujące o spodziewanym zagrożeniu, są dla odbiorcy zupełnie bezpłatne.

Dodatkowe informacje na temat systemu (w tym kody rejestracyjne) można znaleźć na stronie internetowej starostwa, a także na ulotkach kolportowanych w całym powiecie.

(red.)

Mówić obrazami, cz. 22

W tej części „Mówić obrazami” piszemy list do pani Wiosny.

Publikując kolejne materiały z serii „Mówić obrazami”, chcemy przybliżyć czytelnikom zagadnienie komunikacji alternatywnej i wspomagającej. Zabawa wykorzystująca piktogramy to sposób na poznanie jednej z metod porozumiewania się w sposób niewerbalny. Na poważnie i z sukcesami komunikacja alternatywna jest stosowana w Zespole Szkół im. Janusza Korczaka, którego niektórzy uczniowie zmagają się z ograniczeniami związanymi z mową. Dzięki wykorzystywaniu znaków przestrzenno-dotykowych (np. przedmiotów), grafik (nie tylko

piktogramów, lecz także obrazów czy symboli), znaków manualnych (gestów) osoby nieposługujące się mową lub mówiące w sposób ograniczony mają możliwość porozumiewania się z otoczeniem. Społeczność szkoły zachęca do poznawania zasad komunikacji alternatywnej i wspomagającej, a jednocześnie wspólnej zabawy. Tym razem Hanna Ludwiczak oraz Renata Jakubowska proponują wspólne pisanie listu do pani Wiosny. Jego treść należy uzupełnić właściwymi piktogramami.

(red.)

Kochana pani

Zapraszam Cię do

U nas jest jeszcze..... i

Przynieś nam proszę.....

.....
kolorowe.....

.....
śpiew.....

.....
barwne.....

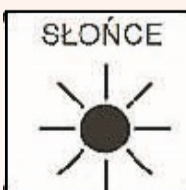
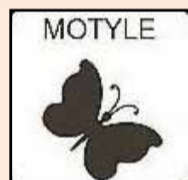
.....
brzęk.....

.....
lekki.....

.....
przyjemny.....

.....

.....



Oferta naboru do szkół prowadzonych przez powiat wrzesiński na rok szkolny 2021/2022

Szczegółowe informacje o naborze do szkół młodzieżowych znajdują się na stronie internetowej nabor.pcss.pl/wrzesnia oraz na stronach internetowych poszczególnych szkół.

Dokumenty należy składać w szkole ponadpodstawowej pierwszego wyboru w terminie:

- od 17 maja do 21 czerwca 2021 r. – wniosek i świadectwo ukończenia szkoły, w przypadku klas sportowych, dwujęzycznych i oddziałów przygotowania wojskowego od 17 maja do 31 maja 2021 r.

- od 25 czerwca do 14 lipca 2021 r. – zaświadczenie o wyniku egzaminu ósmoklasisty.

W przypadku szkół podstawowych dla dorosłych i liceów ogólnokształcących dla dorosłych dokumenty należy składać w terminie:

- od 14 czerwca do 30 czerwca 2021 r. – wniosek,

- od 25 czerwca do 30 czerwca 2021 r. – świadectwo ukończenia szkoły lub świadectwo szkolne promocyjne.

szkoła	profil kształcenia/zawód/przedmioty na poziomie rozszerzonym	liczba oddziałów	liczba uczniów	Cykl kształcenia
Liceum Ogólnokształcące im. H. Sienkiewicza				
	klasa A – p. rozszerzone: język polski, historia, język angielski	1	30	4 lata
	klasa B – klasa sportowa (lacrosse), p. rozszerzone: język polski, język angielski, biologia	1	30	4 lata
	klasa C – p. rozszerzone: biologia, chemia	1	30	4 lata
	klasa D – p. rozszerzone: matematyka, geografia	0,5	15	4 lata
	klasa D – p. rozszerzone: matematyka, fizyka	0,5	15	4 lata
	klasa E – klasa dwujęzyczna, p. rozszerzone: język angielski, geografia, WOS	1	30	4 lata
Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. gen. dr. R. Abrahama				
II Liceum Ogólnokształcące	oddział przygotowania wojskowego, p. rozszerzone: matematyka, WOS, język angielski	1	30	4 lata
Technikum nr 2	technik weterynarii	2	64	5 lat
	technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki	1	32	5 lat
	technik żywienia i usług gastronomicznych	0,5	16	5 lat
	technik organizacji turystyki	1	32	5 lat
	technik kontroli jakości i bezpieczeństwa żywności	0,5	16	5 lat
Zespół Szkół Politechnicznych im. Bohaterów Monte Cassino				
Technikum nr 1	technik elektronik	1	32	5 lat
	technik informatyk	1,5	48	5 lat
	technik mechanik	1	32	5 lat
	technik ekonomista	0,5	16	5 lat
	technik rachunkowości	0,5	16	5 lat
	technik budownictwa	1	32	5 lat
	technik architektury krajobrazu	0,5	16	5 lat
Branżowa Szkoła I stopnia nr 1	mechanik precyzyjny*	1	22	3 lata
	operator obrabiarek skrawających	0,5	16	3 lata
	mechatronik	0,5	16	3 lata
* nabór w uzgodnieniu z firmami Volkswagen, Gestamp i Blum Polska				
Zespół Szkół Zawodowych nr 2 im. Powstańców Wlkp.				
Technikum nr 3	technik logistyk	1	32	5 lat
Branżowa Szkoła I stopnia nr 2	sprzedawca	1	32	3 lata
	kucharz	1	32	3 lata
	mechanik pojazdów samochodowych	1	32	3 lata
	fryzjer	1	32	3 lata
	wielozawodowa*	1	32	3 lata
	wielozawodowa** – operator obrabiarek skrawających	1	32	3 lata
Szkoła Podstawowa dla Dorosłych	klasa VII	1	30	
	klasa VIII	1	30	
Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych	profil ogólny	1	30	
* w przypadku dużej liczby chętnych istnieje możliwość utworzenia dodatkowego oddziału				
** klasa uczniowska, realizacja zajęć praktycznych w PCEZ				

Wsparcie w pandemii i nie tylko

We Wrześni od ponad 50 lat funkcjonuje Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, która oferuje pomoc dzieciom, młodzieży czy też ich rodzicom z zakresu m.in. psychologii, pedagogiki, logopedii. Różnego rodzaju wsparcie może okazać się niezwykle przydatne w czasie epidemii.

Okres pandemii jest szczególnie trudnym momentem dla nas wszystkich, jednak o ile dorośli lepiej radzą sobie w „nowej rzeczywistości”, o tyle dzieci i młodzież mogą mieć problem ze zrozumieniem tego, co dzieje się na świecie, dlaczego wprowadzane są obostrzenia, jakie skutki niesie za sobą nieprzestrzeganie zasad. Rodzice oraz nauczyciele niemalże z dnia na dzień zostali postawieni przed bardzo trudnym zadaniem wytłumaczenia najmłodszym wielu zmian. Bombardujące nas zewsząd komunikaty informujące o kolejnych zakażeniach oraz zgonach zaczęły w dzieciach budzić lęk, młodzież natomiast buntem reagowała na nakaz noszenia maseczek. Rodzice w tych przypadkach są w stanie sobie poradzić i pomóc dziecku, jednak problemem może się okazać komunikowanie pociech z kolegami nie tylko w czasie zajęć, ale

również i poza nimi. Wielu uczących się od kilkunastu miesięcy w trybie online zaczęło mieć problemy z kontaktami społecznymi oraz rówieśniczymi. U niektórych pojawia się uczucie osamotnienia lub lęk przed powrotem do szkoły. W takich sytuacjach może pomóc Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Pracujący w niej specjaliści służą konsultacją, poradą, wsparciem, mediacją czy interwencją kryzysową. Do poradni można zwracać się w szczególności, gdy pojawiają się problemy z nauką, problemy wychowawcze, emocjonalne, rozwojowe lub rodzinne. Pomoc tutaj mogą znaleźć również dzieci mające wadę wzroku, słuchu lub cierpiące na autyzm. Głównym zadaniem poradni jest diagnozowanie dzieci i młodzieży, które jest przeprowadzane w celu określenia indywidualnych potrzeb edukacyjnych lub rozwojowych, wydawanie opinii oraz orzeczeń

np. o potrzebie kształcenia specjalnego czy nauczania indywidualnego. Jednostka udziela dzieciom i rodzinom bezpośredniej pomocy w postaci różnego rodzaju terapii np. psychologicznej, pedagogicznej, logopedycznej. Poradnia oferuje wsparcie nie tylko najmłodszym, lecz także rodzicom, nauczycielom czy wychowawcom, którzy mogą wziąć udział w różnych warsztatach, spotkaniach grup lub indywidualnych rozmowach pomagających w rozwiązywaniu problemów dydaktycznych oraz wychowawczych. Obecnie jednostka mieści się w budynku przy ulicy Leśnej 10. Korzystanie z pomocy jest bezpłatne oraz dobrowolne. Wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na stronie www.ppp-wrzesnia.pl.
Klaudia Kubiak

Jak dbać o zdrowie psychiczne dziecka?

- Utrzymuj stały rytm dnia
- Angażuj dziecko w obowiązki, również te przyjemne np. wspólne gotowanie
- Zadbaj o relaks i wypoczynek
- Zadbaj o aktywność i ruch na świeżym powietrzu
- Zainicjuj kreatywne zajęcia, np. prace plastyczne, układanie puzzli
- Przytulaj bez powodu
- Zapewnij, że jesteś wsparciem i zawsze można prosić cię o pomoc
- Rozmawiaj o problemach, uczuciach, emocjach
- Pomóż w podtrzymywaniu kontaktu z rodziną i przyjaciółmi
- Tłumacz na czym polegają zagrożenia związane z pandemią
- Zachęcaj dziecko np. do wyjść na spacer z kolegą
- Zainteresuj dziecko nowymi umiejętnościami, które może rozwijać również w domu
- Pomagaj w nauce

Przegląd z rebusem

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy i odgadywania hasła ukrytego pod obrazkami. Rozwiązaniem jest jedno z polskich przysłów. Powodzenia!

Row 1: G + [flag] + W + [carrot] + [glasses] + [frogs] → -wan- h=u -ow- i=m -ża-

Row 2: [snowman] + [apple] + W + [handprint] + [dog] + [beetroot] + [zebra] → -bał-n a=a-łko, -pa- -p-s- -ak- -bra-

Row 3: [comma] + [pear] + [corn] + [egg] → -cinek- -gru- -kukury- a=a- jko-

ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. JANUSZA KORCZAKA WE WRZESNI

POMOC PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA

JEŚLI ZAUWAŻASZ U SIEBIE OBNIŻONY NASTROJ, POCZUCIE OSAMOTNIENIA, CZUJESZ LĘK PRZED POWROTEM DO SZKOŁY, CZUJESZ SIĘ OSAMOTNIONY, BEZRADNY, MASZ PROBLEM ZE SNEM NAPISZ LUB ZADZWON!

PSYCHOLOG IZABELA WEBNER
E-MAIL: IZABELA.WEBNER@Z55-WRZESNIA.PL
TEL: 48938 996

PEDAGOG KRYSZYNA MIKOŁAJCZYK
E-MAIL: KRYSZYNA.MIKOLAJCZYK@Z55-WRZESNIA.PL
TEL: 61 936 04 51

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA WE WRZESNI
UL. LEŚNA 10
TEL: 61 902 15 90
TEL: 603 995 506
E-MAIL: PORADNIAPSYCHWRZESNIA@OP.PL

SZKOLENIA TEMATYCZNE

01-14 MARCA 2021

Kursy masażu:
8 marca, godz. 16:00
Masaż klasyczny – cena 150zł

11 marca, godz. 16:00
Masaż relaksacyjny gorącymi kamieniami – cena 150zł

Kursy krawieckie:
11 marca godz. 16:00
Robienie na drutach dla początkujących część 2 (sweter) – cena 150zł

Kursy kosmetyczne:
2 marca godz. 16:00
Pielęgnacja skóry młodzieżowej – cena 150zł

3 marca godz. 16:00
Zrób własne mydélko – cena 150zł

11 marca godz. 16:00
Manicure japoński – cena 150zł

Kursy florystyczne:
3 marca godz. 16:00
Wianki – cena 150zł

10 marca godz. 16:00
Nasadzanie – cena 150zł

Kursy biurowe:
11 marca godz. 16:00
Wprowadzenie do edytora tekstu Word – cena 100 zł

12 marca godz. 16:00
Excel poziom średni – cena 100zł

Kursy terapii zajęciowej:
10 marca godz. 16:00
Mixmediowe jajko – cena 150zł

WSCKZiu
Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego we Wrześni

Człowiek z mapą i piórem

W lutym na emeryturę przeszedł długoletni pracownik powiatowej geodezji Krzysztof Grzechowiak, wielu wrześnianom znany jako poeta i autor docenionego tomiku „Regalia”. Jak mówi, poezja nigdy nie przeszkadzała sprawom geodezyjnym, które były w jego życiu na pierwszym miejscu. W tym roku ma się ukazać kolejny tomik Krzysztofa Grzechowiaka „Zaległy terminy”.

Od kiedy pracował pan w starostwie? Czym się pan zajmował?

Przyszedłem tutaj do pracy w maju 1996 roku, ale wtedy to miejsce się zupełnie inaczej nazywało. Tu był Urząd Rejonowy, a w nim funkcjonował ośrodek dokumentacji geodezyjnej, który był niezależny i miał swoją siedzibę w Poznaniu. Od samego początku pracowałem w archiwum. W 1999 roku formalnie powstało starostwo, ale pełnej zależności od niego geodezja nie miała długi czas. Dopiero jak zlikwidowano zakład budżetowy, chyba w 2003 roku, to staliśmy się referatem, a teraz ostatnio wydziałem. Na początku nazywało się to Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej – niedawno wróciliśmy do tej podstawowej nazwy.

W archiwum zajmowałem się końcowym etapem gromadzenia zasobów. Kiedy wszystkie operaty „spływały”, odpowiednio je opisywałem, stemplowałem i trafiały na swoje miejsce, a jak były potrzebne, bo w geodezji się ciągle czegoś szuka, to miałem obojętnie je znaleźć. Opiekowałem się też wszystkim, żeby zachować w archiwum jakiś porządek.

A co pan robił, zanim zaczął pan tutaj pracować?

Pracowałem też w geodezji, w Poznaniu, w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych. To była taka geodezja pełną gębą – byłem geodetą, który miał delegacje na cały miesiąc i wyjeżdżał w teren. Jak później geodeci mówili o jakimś terenie, to trochę się uśmiechałem, bo oni, wracając do domu codziennie, nie mieli pojęcia na dobrą sprawę, jak wygląda praca terenowa. Wszystko trzeba było zorganizować, kwaterę, jedzenie. Nas tylko raz wywozili w teren i raz z niego zwozili i to było wszystko. Samochód miał

ewentualnie dyrektor do przewożenia sprzętu. My chodziliśmy pieszo. Brało się tyczki na ramiona, łopatę. Mając doświadczenie terenowca, pomimo że nie byłem osobą formalnie kontrolującą, bardzo często wtrącałem się do operatów. Nie było łatwo geodetom wyprowadzić mnie w pole. Jak zawsze mówiłem, pilnować mogę złota, ale nie tombaku. Staraliśmy się, żeby do zasobu trafiały wartościowe dokumentacje. Dawniej jeszcze jeździłem na kontrole terenowe, wtedy geodeci też lekko nie mieli.

Co pan najbardziej lubił w tej pracy?

Przede wszystkim różnorodność. Kiedyś miałem jeszcze czas, żeby zrobić coś dodatkowo, na przykład reperować mapy. Miałem poczucie, że skoro się nimi opiekuję, to muszę o nie dbać. Zachowywałem rygor, porządek, wszystko musiało być schowane, nieważne, czy było używane na drugi dzień czy nie.

W geodezji jest jednak dużo do roboty, to jest w sumie drugi wydział po komunikacji. Poza tym prowadzimy dużo spraw związanych ze sporami, z dochodzeniem do jakichś ustaleń, więc naprawdę w geodezji nigdy nikt nie będzie się nudził. Nawet jak zostanie zakończona cyfryzacja, to ciągle będzie trzeba szukać w papierach.

Dużo było takich dochodzeń?

Trochę ich było. W tej chwili wróciła kwestia folwarku Ratajczaka, który miał sporo gruntów w centrum Wrześni. Wiadomo, że w wielu sprawach ani pismo, ani żaden inny ślad nie zostaje. Wielu ludzi próbuje coś ugrać, bazując na tym, że może ktoś czegoś nie pamięta. Naszym zadaniem jest dojście do prawdy. Prawda jest najciekawsza, jak mówił Mackiewicz. Zwraca się do nas też wielu historyków, badających

genealogię rodzinną, których oprócz ksiąg kościelnych interesują matrykuły czy księgi parcel.

Kataster pruski zaczął się około 1870 roku, czyli naprawdę jesteśmy w stanie się cofnąć w historii. Oczywiście nie mówię, że robimy to z zachwytem, ale zawsze staramy się pomagać. Geodezja zaczęła się mniej więcej od Wiosny Ludów, od separacji dworu od chłopów. Ich działki były na mapach separacyjnych, których odrysy też tu mamy. Oryginały są w archiwach państwowych. Jako ciekawostkę zawsze pokazywałem odpisy na protokołach, gdzie ktoś się podpisywał trzema krzyżkami, bo był analfabeta. Czym się te trzy krzyżyki różniły od innych, nie wiem. Wiadomo, że gros ówczesnych dokumentów jest pisanych po niemiecku, często szwabachą. W tej chwili w Polsce mało jest specjalistów, którzy będą w stanie je odczytać, szczególnie pismo odręczne.

Miał pan epizod ze studiowaniem polonistyki. Jak to się ma do pańskiej twórczości poetyckiej?

Nijak! Pamiętam starocerkiewnosłowiański i gramatykę opisową – studia to nie jest czytanie książeczek. Daje jednak jakieś pojęcie o materiale, którym się człowiek zajmuje – o języku, kulturze języka. Generalnie jednak studia polonistyczne nie są dla piszących. Wielu jest przytłoczonych materiałem i dopiero po latach udaje im się wyzwolić z tego.

Czy wówczas już coś pan tworzył?

Tak! Zaczęłem, mając jakoś 15-17 lat. Te moje pierwociny były trochę wypadkową lektur. W domu mieliśmy niewielką bibliotekę. Myślę, że trochę mnie matka wepchnęła w pisanie. Sama robiła różne zapiski, prowadziła coś na kształt dzienników. Może było w tym coś rodzinnego. W moim przypadku dopiero w wojsku zetknąłem się z jednym malarzem, który należał do grupy „Drzewo” z Gniezna. Zaczęłem jeździć na różne spotkania, jak Piastowskie Lata Poezji. Później otarłem się trochę o kontakt z uznanymi osobami. Miałem nawet mistrza w Poznaniu, Andrzeja Babińskiego, poetę, u którego trochę terminowałem. Snułem się zawsze za nim, więc w środowisku dano mi ksywkę „cień Babińskiego”. Był też Witek Różański. Trochę funkcjonowałem w tym środowisku, choć na dobrą sprawę dopiero niedawno znowu zacząłem publikować. W 2005 roku wydałem „Regalia”, pierwszy pełnoprawny tom, za który dostałem w Bydgoszczy Strzałę Łuczniczki. Pisali też o mnie krytycy, na przykład Mieczysław Orski, który jest naczelnym „Odry”. Można powiedzieć, że ludzie profesjonalni uznali, że to, co napisałem, nie jest najgorsze. Teraz się męczę nad „Zaległymi terminami”.

Wiersze do tego tomiku są aktualnie dla mnie najważniejsze, ale napisałem też szkic na przykład, robię kawaleczki prozy, dziennika, także troszeczkę poszerzam paletę pisarskiego pióra, żeby się nie ograniczać tylko do wierszyka, bo dzisiaj wierszyk każdy kulturalny

człowiek napisać potrafi.

Pisanie wynika w pana przypadku z jakiejś wewnętrznej potrzeby?

Coś przychodzi do głowy i człowiek siada i zapisuje. Wiersz to jest taki wybuch, chwycenie czegoś w danym momencie. To, co wyobraźnia podyktuje, co później trzeba jeszcze troszeczkę oszlifować, bo czasami umysł podpowiada błędne tropy, więc mimo wszystko jest to praca nad językiem. Wiersz jednak można mniej poprawić niż prozę. Nie można też być aż tak pewnym siebie – uważam, że każda publikacja wymaga korekty, sprawdzenia.

Czyli to nie jest tak, że poeta uważa, że jest wszechwiedzący.

Nie, gdzież tam! Teraz mam większe wątpliwości co do pisowni niż kiedyś. Komputer podpowiada, ale z latami jest coraz gorzej, tym bardziej, że namieszano z tym pisanem łącznie, rozdzielnie – za moich czasów się inaczej pisało. Widziałem rękopisy Herberta, też byka zrobił. Nie mówiąc o prezydencie, co „ból” napisał przez „u”. Od tego są właśnie redaktorzy, żeby poprawili coś, wytłapali.

A jeśli chodzi o inspiracje, to jak to jest w pana przypadku?

Trudne pytanie. Mi się wydaje, że to jest jakiś stop jednak. Na mnie duży wpływ mają lektury, świadomie czy nieświadomie podejmowałem różne tropy. W recenzjach zresztą zauważano, że zmierzałem drogą klasycyzmu, a tu jednak toposy i forma są te same. Bezpośrednio życie chyba raczej nie rzutuje na mnie, może ma jakiś wpływ na nastrój.

Czy poświęcenie się pisaniu to pański plan na emeryturę?

Jakby zdrowie pozwoliło, to jeszcze bym chciał trochę popodróżować. Z tym że nie za granicę, bo za granicą byłem i w Grecji, i we Włoszech – już mi się za bardzo nie chce tam pchać, ale w Polsce jeszcze w wielu miejscach nie byłem. Jest jeszcze trochę do zwiedzenia. Często jeździłem do Sopotu, gdzie mój kolega prowadzi pismo „Topos”, które zresztą sam założył. W Sopocie co dwa lata odbywa się festiwal Rilkego. Bywałem tam od 1995 roku i od tego czasu wsiąkł we mnie ten Sopot. Lubię tam pojechać, poza sezonem oczywiście. Przed pandemią byłem



W 1972 r. jako uczeń poznańskiego Technikum Geodezyjno-Drogowego (fot. arch. prywatne)

w grudniu i na wigilię nawet zostałem. Spędziłem wigilię wtedy z bezdomnymi na deptaku w Sopocie.

Jak to?

A tak. Podjechali wtedy ludzie z jakiejś fundacji, dawali jeść. Mieszkałem w hotelu, w którym nic nie było, więc wigilię spędziłem z bezdomnymi i dzięki temu wiersz napisałem, który znalazł się w antologii z bożonarodzeniowymi motywami. Sopot jest trochę oklepanym miejscem, ale najczęściej tam wracam. Lubię też Kotlinę Kłodzką, jeździłem tam już jako dziecko z rodzicami. Teraz najczęściej zabieram wnuka i się snujemy razem.

Czyli podróże, odpoczynek i pisanie...

Emerytura to jest takie zwalenie nadmiaru czasu, z którym nie jest tak łatwo sobie poradzić. Człowiek chce zbyt wiele i guzik zrobi. Udaje się więc drobnych rzeczy, np. zrobienie porządku w szafie, czego się latami nie chciało. Na pewno więcej czytam, ale nie mam już takiej cierpliwości jak w młodości. Zawsze wspominałem, że Jacka Londona przeczytałem w jedną noc. Świt już był, ale coś człowieka wciągnęło i potrafił wytrwać. Być może teraz nie trafiam na podobne książki, chociaż mam swoją metodę – w jednym pokoju mam jedną otwartą, przy stole dwie, czasami wiersz przeczytam. Choć tomików nie jestem w stanie przeczytać w całości. Zresztą wierszy jednego autora nie powinien się w ogóle czytać w dużej ilości. Dwa, trzy to maksimum, które człowiek jest w stanie wchłonąć.

Rozmawiała Klara Skrzypczyk



Krzysztof Grzechowiak przy stworzonej przez siebie miniwystawie dotyczącej geodezji XX wieku, którą po pandemii interesanci wydziału będą mogli oglądać, zalecając sprawę w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

Blubrać po poznańsku

Słowniczek gwary poznańskiej



- salacha – młoda, wysoka dziewczyna
- sanki – sankcje
- sądek – drewniane naczynie
- siano – pieniądze
- siora – siostra
- skataić się – zmęczyć
- skędy – skąd
- skiba – kradzież
- skibać/skibnąć – kraść/ukraść
- skibka – kawałek chleba
- sklep – piwnica
- skład – sklep
- skopowina – baranina
- skorno – skoro
- skorupa – naczynia ceramiczne
- skrytka – spiżarnia
- skrzczi, skrzyczi – skwarki
- słodkie – ciasta, ciastka, wypieki
- smaka – smak, apetyt
- smrodyla – czarna porzeczka
- sosyska – kiełbaska, mała parówka
- spartolic – zepsuć
- spiłowac – wytrzymać
- spodek – długi materac z pierza
- sprawunki – zakupy
- spucnąć – zjeść
- stalowac się – pysznić się, chęłpić się lub udawać
- statki, statory – naczynia kuchenne
- stoi napisane – jest napisane
- stołowy – jadalnia, pokój jadalny
- stroić muki – dąsać się
- stryknać się – zderzyć się
- szabel, szabelek – strąk fasoli, fa-solka szparagowa
- szaber – kradzież, złodziejstwo
- szabraka – odzież wierzchnia, płaszcz, kurtka
- szachrowac – oszukiwać
- szafonierka – szafa na bieliznę
- szaga/na szagę – skos/na skróty
- szagówki – kluski z gotowanych ziemniaków cięte ukośnie
- szajba, szajbka – podkładka lub obłęd, bzik
- szajbus – człowiek wybuchowy, gwałtowny, narwany
- szalapat – człowiek lekkomyślny, raptowny
- szampiter – szampon
- szaraneł – mały chłopczyk
- szczender – podwórkowy trzepak
- szczon, szczun – chłopak
- szkieł – policjant
- szkieły – policja
- szkity – nogi
- szkłoki – landrynki
- szkopek – drewniana mała miska

- do mycia nóg
- szlachtus – rzeźnik
- szlajać się – włóczyć się
- szlankowny – szczupły
- szlauch – wąż ogrodowy
- szłamka – szmatka, ścierka
- szmaja, szmania – człowiek lewo-ręczny
- szmergiel – papier ścierny lub osoba niespełna rozumu
- szmucha – przekręt, oszustwo
- sznajdera – proca
- szneka – drożdżówka
- szneka z glancem – drożdżówka z kruszonką, z lukrem
- sznupa – buzia, twarz, pyszczek
- sznupioki – łobuzy
- sznytka – skibka chleba
- sznytloch – szczypiorek
- szpadel – łopata
- szpanga – wsuwka do włosów, spinka
- szparać, szporac – oszczędzać
- szpekać – zaglądać
- szportka – spacerówka, dziecięcy wózek spacerowy
- szpryca – strzykawka lub zastrzyk
- szpryt – spirytus
- szpycka – łufka do papierosów
- szpyncnąć – zerknąć, spojrzeć, zobaczyć
- szpyncowac – spoglądać, obserwować
- szrajba – podpis
- szrajbnąć – napisać
- szruber – twarda szczotka do szorowania podłogi
- sztender, sztynder – stojak, trzepak do dywanów
- sztrufelek, szteryfelek – kawałek
- sztrykować – robić coś z wełny na drutach
- sztyft – uczeń rzemieślniczy, nowicjusz, pomocnik
- sztyl – kij od miotły
- szuszwoł – brudas, człowiek niezadbany
- szut – miał węglowy, coś drobne-go, drobne pieniądze
- szwaja – noga
- szwamka, szwampka – gąbka
- szwindel – oszustwo, świństwo
- szwung – pęd, impet, ciąg
- szydera – kpiny
- szypa – płaska łopata do załadunku sypkich materiałów

Opracowała Monika Tomczak
na podstawie materiałów
Jerzego Romualda Stankiewicza

Naturalnie, że lokalnie



O pszczołach i miodach

Lokalność – proste słowo, czy jednak ma dla nas jakieś znaczenie? Czy dostrzegamy wokół siebie produkty i wyroby od lokalnych producentów? Czym kierujemy się w naszych preferencjach zakupowych?

Zbyt mało czasu poświęcamy na poznanie naszej lokalności – lokalnych producentów żywności, rzemieślników czy też twórców ludowych. Dzisiejszy artykuł ma być wstępem do takiego poznawania i obcowania z naszą powiatową lokalnością.

Jednym z produktów, które powinniśmy szukać i kupować u lokalnych producentów, jest miód. Miód zawiera praktycznie wszystkie składniki niezbędne do prawidłowego funkcjonowania i przemiany materii w organizmie człowieka. Zawiera aminokwasy, witaminy, węglowodany, enzymy, kwasy organiczne. Dzięki tym związkom miód ma działanie przeciwzapalne, antybiotyczne, rozkurczowe, regenerujące i przeciwbólowe.

Pszczelarstwo zalicza się do rzemiosła, a wywodzi z bartnictwa. Bartnik to dawny pszczelarz, który zajmował się hodowlą pszczół leśnych w dziuplach drzew, tzw. barciach. Współczesne pszczelarstwo opiera się na hodowli pszczół w specjalnie przygotowanych ulach, np. typu wielkopolskiego.

Większa ilość uli w jednym miejscu nazywana jest pasieką. Pasieki dzielimy na dwa podstawowe typy, stacjonarną i wędrowną. Wędrowną to taka, kiedy ule z pszczołami są przewożone z miejsca na miejsce, aby pszczoły latały na pożytek (czyli zbierały surowce), np. rzepak, robinie akacjową lub lipę. Pszczoły odgrywają ogromną rolę w wielkości plonu, np. rzepaku. Dzięki ich pracy ten plon zwiększa się o 30% lub nawet więcej.

Rola i ważność pszczół w ekosystemie jest ludzkości znana od tysięcy lat.



Zaangażowanie pszczół nie bez powodu jest symbolem pracowitości

Mówi się, że jeśli zabraknie pszczół, nie będzie też i nas, ludzi. Twierdzenie to jest trochę na wyrost, jednak dzięki pracy tych świetnie zorganizowanych owadów ludzie mają o wiele większe zasoby żywności.

Do najpopularniejszych rodzajów miodu należą rzepakowy, akacjowy, lipowy, faceliowy i spadziowy. Każdy z nich ma swoje zalety i działanie zdrowotne:

miód rzepakowy – łagodzi kaszel i wspiera układ odpornościowy, jest też pomocny przy stanach zapalnych układu moczowego, dobrze działa na serce i zapobiega miażdżycy, przynosi ulgę przy alergiach,

miód akacjowy – ma właściwości antyseptyczne, wzmacnia odpor-

ność, wspomaga funkcjonowanie wątroby, łagodzi kaszel, pomaga w chorobach wrzodowych żołądka i dwunastnicy,

miód lipowy – działa przeciwbakteryjne, wykrztuśnię, napotnie, a także przeciwgorączkowo, może działać uspokajająco i lekko nasennie, przeciwkaszlowo, rozgrzewająco, kojąco, regulująco na ciśnienie tętnicze krwi,

miód faceliowy – wspomaga leczenie przeziębienia i grypy, nadciśnienia, miazdżycy oraz chorób układu oddechowego, wspomaga leczenie nieżytów żołądka i pomaga przy regeneracji organizmu po ciężkim wysiłku,

miód spadziowy – miód spadziowy z drzew liściastych pomaga w regulacji przemiany materii, reguluje pracę serca, rozszerza naczynia wieńcowe, obniża ciśnienie, polepsza krążenie, a także poprawia pracę nerek. Ma także właściwości, które przyspieszają gojenie ran, oparzeń i odmrożeń. Zmniejsza napięcie nerwowe i działa uspokajająco.

Prawdziwe miody możemy kupić wyłącznie w pasiekach od pszczelarzy rzemieślników lub od dystrybutorów. Kupując miód w supermarketach, narażamy się na to, że możemy nabyć produkt, który jest mieszanką cukrową, a taka mieszanka nie ma nic wspólnego z prawdziwym miodem.

W naszym powiecie jest sporo pszczelarzy, którzy pozyskują doskonałej jakości miody. Wspierajmy naszych lokalnych pszczelarzy.

Waldemar Grzegorek



Nie tylko zdrowy, lecz także smaczny miód, to cenny składnik wielu zarówno słodkich, jak i wytrawnych dań

Znalazłeś? Zgubiłeś?

Zadzwoń do Biura
Rzeczy Znajdionych
tel. 61 640 44 73

W związku z sytuacją epidemiczną zgłoszenia rzeczy znalezionych i zagubionych przyjmowane są wyłącznie telefonicznie.



Wspomnienia Anny Koniecznej-Hospod

22 stycznia 2021 roku minęła 75. rocznica śmierci Stanisława Koniecznego. Przed laty opublikowałem w lokalnej prasie dwuczęściowy artykuł poświęcony temu znanemu ści potomków Stanisława Koniecznego otrzymałem ciekawe okupacyjne wspomnienia córki Stanisława Anny Koniecznej-Hospod (zwanej przez bliskich Hanką), spisywane nieniem i rozszerzeniem informacji zawartych w dawnym artykule.

11 listopada 1939 roku około godziny 3.00 Niemcy wtargnęli do domu Koniecznych we Wrześni przy Rynku 11 i nakazali ewakuować się w ciągu 20 minut. Zabrać wolno było tylko podręczny bagaż. Piesek Hanki, który podbiegł do Niemca, został kopnięty i długo skowyczał. Okazało się, że była to akcja wysiedlenia większej liczby znaczących obywateli Wrześni i okolic. Byli tam np. ziemianie z Sokołowa. Wszystkich zgromadzono w byłych koszarach wojskowych, a potem ciężarówkami zawieziono na stację kolejową do podstawionych bydłych wagonów. W przeludnionych wagonach rzucono na ziemię wiązkę słomy, a w rogu ustawiono wiadro do załatwiania się. W tych nieludzkich warunkach więziono ich trzy dni. Po drodze pociąg zatrzymywał się na stacjach w Częstochowie i w Warszawie. Odnosiło się wrażenie, że tam nie chciano przyjąć wysiedlonych. W końcu, po trzech dniach, wysiedleni dotarli do Radomia. Tutaj rozładowano wagon i pozostawiono ludzi na pastwę losu, bez możliwości powrotu do „Wartegau”, teraz byli w Generalnym Gubernatorstwie.

Wspólnie z rodziną z Sokołowa Konieczni wynajęli dorożkę (konną) i pojechali do jakiejś restauracji. Już było zamknięte z powodu późnej pory, ale właścicielka wpuściła ich i nawet poczęstowała resztką zupy z tego dnia. Udzieliła im także kwatery na jedną noc. Nazajutrz Konieczni wynajęli małe mieszkanie (małe w stosunku do wygód pozostawionych we Wrześni). Były to dwa prze-

ściowe pokoje z kuchnią usytuowaną po lewej stronie od drzwi wejściowych. W jednym pokoju mieszkali chłopcy, Zygmunt i Witold, którzy spali na sofach, a w drugim Hanka spała z mamą. Ojciec spał na drugim łóżku.

W Radomiu było dziewięć aptek. Stanisław Konieczny, doświadczony aptekarz, znalazł pracę w aptece w rynku jako kierownik. Była to prowadzona przez żonę i córkę pewnego aptekarza polska apteka, której właściciel, oficer Wojska Polskiego, dostał się do niewoli niemieckiej i znalazł się w oflagu. Stanisław Konieczny objął właścicielkę koleżeńską pomocą. Zarabiał dobrze, bo bardzo dbał o aptekę, a ta, dobrze wyposażona, przynosiła dochody. Inną aptekę prowadził ojciec sławnego potem kardiochirurga Jana Molla, Tadeusz, farmaceuta z Inowrocławia. Stanisław Konieczny ściągnął go, by prowadził aptekę niemiecką. Tam też pracowała córka Tadeusza Molla, Maria. Ojciec Hanki dobrze znał niemiecki, pomagał więc aptekarzom w kontaktach z urzędami, był w Radomiu znany. Hanka chodziła z byle receptą do tej niemieckiej apteki prowadzonej przez Molla. Zachowywała się jak niemowa, bo po niemiecku umiała tylko: *Ich bin keine Jüdin!* Maria wydawała tran, który był przeznaczony tylko dla Niemców, tak obie pomagały polskim dzieciom. Na tym tranie m.in. chował się Janek Sandorski – późniejszy profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, którego wraz z matką sprowadziła do Radomia pani Jerzykowska-Kule-



Wrzeșińska kamienica Rynek 11 z apteką, własność Stanisława Koniecznego, fot. ok. 1935 roku

fot. arch. prywatne

sza, pracująca w Radomiu już przed wojną. Jeszcze inną aptekę miał Malczewski, krewny Jacka – malarza.

Konieczni mieszkali na drugim piętrze, a powyżej mieszkała rodzina z synem w wieku licealnym. Dla tego syna i jego kolegów zorganizowano tajne komplety, w których nauczać zaczął także Stanisław Konieczny. Prawdopodobnie ta działalność stała się powodem aresztowania Stanisława i wywiezienia go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Gdy aresztowali Stanisława, była noc. Przyszli z hukiem, zrobili rewizję i zabrali go. Zdążył pobłogosławić Hankę, prosząc, by opiekowała się matką. Po trzech miesiącach udało się uzyskać zwolnienie z obozu dzięki zgromadzonym pieniądzom (podczas całej okupacji z obozu w Auschwitzu zwolniono tylko ok. 300 więźniów).

W Radomiu była też apteka, której właścicielem był pewien sknerus. Kiedyś zaprosił Hankę z rodziną i podał im herbatę tak, że prawie pili z jednej szklanki. Hanka pracowała w hurtowni aptecznej. Po aresztowaniu Stanisława sknerus przyszedł do hurtowni i gdy Hanka wystawiła mu fakturę, zaprosił ją do swojej apteki, by rozmawiać o aresztowanym ojcu. Przyszła nazajutrz, zaprosił ją na zaplecze i otworzył szufladę z pieniędzmi, proponując, by wzięła, ile chce na ratowanie ojca. Powiedziała: *proszę wziąć, ile trzeba, ja wychodzę*. Hanka nie wzięła, dziękując, bo już sprawę zwolnienia ojca z obozu „popychano” przez pewnego Austriaka. Ten wysokiej rangi gestapowiec zakwaterował

Stypendia dla uzdolnionej młodzieży

Wyższa Szkoła Handlu i Usług z Poznania ufundowała stypendia dla zdolnych młodych ludzi, którzy potrzebują wsparcia, by rozpocząć wymarzone studia.



Od lewej: naczelnik Wydziału Edukacji Olga Kościńska-Giera, założycielka WSHiU Magdalena Górka, wicestarosta wrzeșiński Waldemar Grzegorek

Magdalena Górka, założycielka WSHiU, odwiedziła Starostwo Powiatowe we Wrześni 25 lutego, by przekazać wicestaroście wrzeșińskiemu Waldemarowi Grzegorkowi dwa czeki o wartości 25 000 złotych. Bony stypendialne mają umożliwić dwójce tegorocznym maturzystom z naszego powiatu rozpoczęcie studiów na jednym z oferowanych przez uczelnię kierunków m.in.

z zakresu zarządzania, finansów i nieruchomości, ekonomii, logistyki czy administracji. Kwota każdego z czeków odpowiada kosztom trzyletnich studiów licencjackich. Informacja zostanie przekazana dyrektorom wrzeșińskich szkół ponadpodstawowych, którzy zadecydują o sposobie wyłonienia kandydatów do przyznania stypendiów.

WSHiU ufundowała po dwa bony

dla każdego powiatu województwa wielkopolskiego. Władzom szkoły zależy, by trafiły one w ręce uzdolnionej młodzieży, która znajduje się w niezbyt korzystnej sytuacji finansowej. Magdalena Górka stawia jednak tylko jeden formalny warunek – przyszły stypendysta musi mieć zdaną maturę.

Monika Tomczak

Burmistrz Miasta i Gminy Wrzesnia

Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrzeșińskich

Spółeczny Komitet Upamiętnienia „Żołnierzy Wyklętych” we Wrześni

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

1 marca 2021 r.

Zachęcamy w tym dniu do indywidualnego upamiętnienia patriotów ziemi wrzeșińskiej w miejscach pamięci:

- dawne więzienie przy ul. Sądowej
- pomnik przy domu Kadenów (ul. Fabryczna/ul. Staszica)

z okresu okupacji hitlerowskiej

i zasłużonemu wrześnińskiemu aptekarzowi i społecznikowi, który z Wrześnią związany był od 1907 roku do swojej śmierci w 1946 roku. W ostatnim czasie dzięki uprzejmowości przez jej wnuczkę i udostępnione mi przez rodzinę. To, jak się wydaje, ciekawy przykład losów wrześnińskich wysiedlonych przez hitlerowców. Wspomnienia są uzupeł-

się u właścicielki apteki, bardzo eleganckiej pani, która zwróciła się do niego o pomoc i to on „wyciągnął” ojca z Oświęcimia. Jako prezent, podziękowanie zamówił sobie owczarka, po którego brat Hanki, Witold, jechał może nawet do Zakopanego. Podczas aresztowania ojca Witolda nie było w domu i to go też pewnie uratowało. To Witold był zaangażowany w konspirację i Koniecznym w pierwszej chwili zdawało się, że to Witolda Niemcy przyszlizli.

Apteka prowadzona przez Stanisława Koniecznego była usytuowana tak, że tylne okno „wyglądało” na ulicę, która już była gettem żydowskim. Dlatego Żydzi zaopatrywali się przez to okno w lekarstwa (często taniej). Któregoś dnia Konieczni z przerażeniem zob-

czyli puste getto, pootwierane i splądrowane sklepy i mieszkania.

Z czasem właścicielka apteki i jej syn przypadli, prawdopodobnie także zostali zabrani do Oświęcimia. Córka wyjechała z Radomia, wyszła za leśnika, zamieszkała w lesie i tylko co jakiś czas przyjeżdżała do apteki po pieniądze. Po skończonej wojnie Stanisław Konieczny opóźnił swój powrót do Wrześni, czekając na właścicieli, którym chciał przekazać aptekę.

We Wrześni po wysiedleniu Koniecznych Niemcy zatrzymali w aptece Zofię Sochacką, aby tam pracowała, ale po jakimś czasie zwolnili ją i ona też przyjechała do Radomia, podejmując pracę w innej aptece. Witold Konieczny, syn Stanisława, i Zofia postanowili się pobrać zaraz

po wojnie. Nazajutrz po wyzwoleniu wzięli ślub po czym pospieszili do Wrześni ratować aptekę na Rynku 11, odebraną Niemcom. Mieszkanie przy Rynku zastali spustoszone.

Latem 1939 roku drugi syn Stanisława, Zygmunt, pracował w aptece w Gdyni. Miał taką możliwość, bo jeszcze przed studiami praktykował w aptekarstwie i uzyskał uprawnienia pracy pod okiem dyplomowanego magistra. Gdy wkroczyli Niemcy, zatrzymali Zygmunta nakazując mu tam dalszą pracę, bo dobrze znał niemiecki język – jeszcze w pierwszych klasach w niemieckiej szkole uczył się „Zdrowaś Maryjo” po niemiecku. Gdy tylko wznowiono transport kolejowy, Zygmunt uciekł z Gdyni i przyjechał do Wrześni, potem chyba do Radomia. Potem znalazł się w Warszawie, gdzie szukał pracy. Przypadkiem usłyszał, że zmarł kierownik apteki w Konstancinie, a właścicielka nie jest farmaceutką. Natychmiast tam pojechał i zaoferował swą pracę, ale właśnie rozpoczynał się pogrzeb aptekarza. Właścicielka odwleka rozmowę do kolejnego dnia, bo ruszał kondukt pogrzebowy, ale nazajutrz zatrudniła Zygmunta. Córka właścicielki, piękna Halina, spodobała się Zygmuntowi i młodzi pobraли się. Zygmunt do końca życia pozostał w Warszawie.

Kiedyś z powodu zabicia jakichś Niemców wprowadzono godzinę policyjną już o godzinie 19, pracę kończono o 17.00, więc tak wczesna godzina był bardzo uciążliwa.

Hanka zapamiętała też inną sytuację. Pewien radomianin przywiózł



fot. arch. prywatne

Rodzina Koniecznych. Siedzą na skrajach kanapy synowie pp. Koniecznych, po lewej Zygmunt (1913-1992), po prawej Witold (1910-1970), siedzą w środku po lewej Stanisław Konieczny (1878- 1946), po prawej jego żona Irena z d. Jerzykowska (1884-1958), między nimi N.N., z przodu córka Anna (1915-2009), autorka wspomień, po prawej N.N., fot. ok. 1935 roku

kiedyś 9-letnią dziewczynkę, której rodzice zginęli, a Hanka była ich krewną. Dziewczynka miała także na imię Hania. Konieczni byli przekonani, że była to mała Żydówka. Chodziła do szkoły. Kiedyś do ich domu przyszli agenci, bodaj SA, przeprowadzając rewizję i pytając o gospodarza, o to, gdzie pracuje. W tym czasie mała Hania wróciła ze szkoły. Zostawiła plecak. Po chwili zorientowała się, że jest groźnie, założyła ponownie tornister i powiedziała: *do widzenia mamo, idę do szkoły*. Wyszła z domu, po czym pędem pobiegła do pracy gospodarza i ostrzegła go o zagrożeniu. Udało mu się zbiec i uniknąć aresztowania.

pojechała do Kraśnika, gdzie była gościem swej ciotki. Tym samym znalazła się na terenach najwcześniej wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Potem pojechała do Józefowa, gdzie zastała ją wybuch powstania warszawskiego. Nie mogła się już przedostać na drugą stronę Wisły. Kilka dni przed wybuchem powstania w Józefowie urodził się Jan Rylke, późniejszy profesor SGGW. Hanka była przy porodzie, a młody lekarz podczas nalotu ze strachu schował się pod stołem.

Gdy Radom został wyzwolony od Niemców Hanka, jadąc czym się dało, pośpieszyła do rodziców.

Opracował Marian Torzewski

Hanka w sprawach konspiracyjnych



fot. arch. prywatne

Stanisław Konieczny z żoną Ireną i córką Anną na przechadzce, Rynek, około 1935 roku



Wirtualnie o edukacji

W tym roku kolejny raz odbędzie się dwudniowa konferencja „Lepsza Edukacja”. Tym razem prelegenci i słuchacze spotkają się w świecie wirtualnym.

Konferencja, której organizatorem jest Samorządowa Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Pawła II we Wrześni, odbędzie się 5 i 6 marca. Tegoroczne hasło przyświecające wszystkim zainteresowanym brzmi: „Dajmy uczniom i nauczycielom szansę na skuteczną współpracę!”. W ubiegłym roku konferencja została częściowo zorganizowana w Centrum Badań i Rozwoju Nowoczesnych Technolo-

gii w Grzymysławicach. Tegoroczną edycję, z powodu pandemii, organizatorzy zdecydowali się przeformułować na niezwykle popularną w ostatnim czasie formę zdalną. Udział w warsztatach jest bezpłatny, a już niebawem ruszą zapisy na poszczególne wykłady. Program konferencji jak zwykle jest bardzo bogaty. Zainteresowani mogą wziąć udział np. w warsztatach mówiących

o zdalnej edukacji, matematyce w nowej odsłonie, cyberzagrożeniach w edukacji czy nauce przez zabawę. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli minister edukacji i nauki, samorząd województwa wielkopolskiego, Kuratorium Oświaty w Poznaniu, starosta wrześniński oraz burmistrz miasta i gminy wrzesnia.

(red.)



ul. Koszarowa 14-16, WRZEŚNIA, TEL. 61 436 64 46
www.trojka.net.pl

REPERTUAR: 26 LUTEGO – 4 MARCA

	PINOKIO fantasy, Francja, Wielka Brytania, Włochy, 125 min, 2D, dubbing	POLOT obyczajowy, Polska, 90 min	NA RAUSZU komedia/ dramat, Dania, 120 min, 2D, napisy	SZKOŁA CZAROWNIC horror/ komedia, USA, 120 min
26.02 pt.	16:00	18:30	-	20:30
27.02 sob.	15:00	17:30	19:30	21:45
28.02 niedz.	16:00	18:30	-	20:30
od 1.03 do 4.03	16:00	18:30	-	20:30

Aktualne plany repertuarowe można znaleźć na www.trojka.net.pl

E-Urząd Skarbowy już otwarty

Na podatki.gov.pl wystartowała nowa usługa Ministerstwa Finansów (MF) i Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) – e-Urząd Skarbowy (e-US). Teraz w jednym miejscu można szybko i wygodnie załatwić sprawy podatkowe, bez konieczności wizyty w urzędzie skarbowym, na poczcie czy w banku. Od 1 lutego 2021 r. dostępny jest już pierwszy pakiet e-usług. Kolejne będą dodawane etapami do września 2022 r.

E-Urząd Skarbowy umożliwia załatwienie wielu spraw online – bez wychodzenia z domu, na dowolnym urządzeniu i o każdej porze. Po zalogowaniu do serwisu można uzyskać dostęp do swoich aktualnych danych podatkowych, a także m.in. rozliczyć PIT, złożyć pismo do urzędu skarbowego czy opłacić należności przy pomocy elektronicznych płatności online. Z czasem serwis będzie rozbudowywany o kolejne funkcjonalności. – Dzięki nowej platformie usług elektronicznych załatwianie spraw podatkowych stanie się łatwiejsze i wygodniejsze. E-Urząd Skarbowy to kolejny ważny krok w stronę nowoczesnej, przyjaznej i dostosowanej do potrzeb klientów administracji – mówi rzeczniczka prasowa Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu Małgorzata Spychała-Szuszczynska.

Usługi i funkcjonalności e-US

Na początku (od 1.02.2021) e-Urząd Skarbowy będzie oferował:

- dostęp do swoich danych podatkowych (dane o podatniku, działalności gospodarczej, mikrorachunku podatkowym i historii logowania),
- integrację z usługą Twój e-PIT,
- informację o nałożonych mandatach,
- dostęp do aplikacji e-mikrofirma,
- możliwość płatności online (na początku przez osoby fizyczne w zakresie PIT, CIT, VAT, PCC, podatku od spadków i darowizn, karty podatkowej, opłaty skarbowej, pozostałych podatków i należności niepodatkowych i mandatów). W serwisie będzie dostępna



historia płatności online,

- możliwość złożenia w formie elektronicznej niektórych pism (np. wniosku o zaliczenie nadpłaty/zwrotu podatku na poczet innych zobowiązań). Dostępna będzie historia wysłanych dokumentów

Usługi i funkcjonalności planowane w kolejnych etapach to m.in.:

- e-zaświadczenia,
- integracja z serwisem e-TOLL,
- usługi dla notariuszy i komorników sądowych,
- usługi dotyczące m.in. składania wniosków i udostępniania informacji o stanie spraw.

Zawsze otwarty, w zasięgu ręki – Twój e-US

Dostęp do serwisu e-Urząd Skarbowy jest możliwy tylko ze strony podatki.gov.pl po zalogowaniu się Profilem Zaufanym, e-Dowodem lub

poprzez bankowość elektroniczną. Można również logować się swoimi danymi podatkowymi – wtedy jednak dostępność usług będzie ograniczona jedynie do modułu Twój e-PIT. Serwis działa przez całą dobę i można z niego korzystać z dowolnego urządzenia podłączonego do Internetu.

Użytkownik będzie miał dostęp do informacji i usług dotyczących go bezpośrednio, a w kolejnych etapach również do spraw innych podatników, do których uzyskał pełnomocnictwo lub dostęp do konta.

Projekt jest współfinansowany z Funduszy Europejskich (Program Polska Cyfrowa). Wartość całkowita przedsięwzięcia to niemal 102 mln zł, w tym dofinansowanie UE ok. 86 mln zł, a budżet państwa ok. 15,6 mln zł.

Urząd Skarbowy we Wrześni

Twój e-PIT 2020 czeka od 15 lutego na e-US

15 lutego rozpoczął się okres rozliczeń PIT za rok 2020. Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) przygotowała dla podatników rozliczenia roczne w usłudze Twój e-PIT. Przedsiębiorcy mogą wysłać PIT poprzez system e-Deklaracje. Na złożenie zeznania i rozliczenie się z fiskusem jest czas do 30 kwietnia 2021 r.



Złożenie zeznania podatkowego staje się coraz wygodniejsze

Twój e-PIT to jedna z najpopularniejszych e-usług polskiej administracji. W ubiegłym roku blisko połowa z 18,3 mln elektronicznych deklaracji PIT została złożona właśnie za jej pośrednictwem. To ponad 2 mln więcej niż dwa lata temu.

Usługa Twój e-PIT udostępniana jest podatnikom już po raz trzeci, ale w tym roku stanowi ona część e-Urzędu Skarbowego – nowoczesnego serwisu administracji skarbowej, który ruszył 1 lutego 2021 r.

– Rozliczenie przez Twój e-PIT jest proste i szybkie: nasze zeznanie jest już automatycznie wypełnione danymi, które posiada administracja skarbowa. Jedyne co musimy zrobić to je zaakceptować lub ewentualnie uzupełnić dodatkowymi informacjami (np. o ulgach i odliczeniach) i przesłać elektronicznie do urzędu skarbowego – mówi Małgorzata Spychała-Szuszczynska, rzeczniczka prasowa Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu.

Wszyscy, którzy złożą PIT elektronicznie – w tym przez usługę Twój e-PIT – otrzymają zwrot podatku w skróconym czasie 45 dni.

Jak korzystać z usługi Twój e-PIT

W usłudze Twój e-PIT znajdują się najczęściej wypełniane zeznania roczne: PIT-37 i PIT-38. Usługa zawiera również PIT-28 i PIT-36 – te jednak nie uwzględniają danych dotyczących przychodów z działalności gospodarczej oraz działów specjalnych produkcji rolnej (osoby prowadzące taką działalność muszą je zatem samodzielnie uzupełnić). Dostępne jest również oświadczenie o przekazaniu 1% podatku organizacji pożytku publicznego, czyli PIT-OP.

Logowanie do usługi odbywa się przez e-Urząd Skarbowy, na stronie podatki.gov.pl.

Podatnik korzystający z usługi może uzupełnić zeznanie przygotowane dla niego przez KAS i uwzględnić przysługujące mu odliczenia. Może też za-

deklarować przekazanie 1% swojego podatku dla dowolnie wybranej Organizacji Pożytku Publicznego.

Zeznania PIT-37 i PIT-38 będą czekać na nas w usłudze do końca kwietnia. Jeżeli nie odrzucimy tak przygotowanego dokumentu lub po edycji sami go nie wyślemy, z ostatnim dniem kwietnia zeznanie automatycznie się zaakceptuje.

Podatnicy, którym z rozliczenia PIT wyniknie podatek do zapłaty, będą mieli wskazany swój mikrorachunek podatkowy – tak, by wygodnie dokonać płatności online.

W przypadku, gdy zeznanie, z którego wynika podatek do zapłaty zostanie zaakceptowane automatycznie, urząd skarbowy do 31 maja 2021 r. wyśle podatnikowi informacje o kwocie podatku do zapłaty.

Twój e-PIT działa przez całą dobę i można z niego korzystać na dowolnym urządzeniu podłączonym do Internetu.

Ważne terminy i zasady

- **Do 30 kwietnia 2021 r.** podatnicy mogą zweryfikować i zmodyfikować lub zatwierdzić swoje rozliczenia w usłudze Twój e-PIT. Potem KAS automatycznie zaakceptuje zeznania PIT-37 i PIT-38, które przygotowała na podstawie posiadanych danych. Dzięki temu PIT będzie złożony w terminie nawet jeżeli podatnik nie podejmie żadnych działań.

- **Zeznanie PIT-28 za 2020 r.** można składać w usłudze Twój e-PIT do **1 marca 2021 r.**

- **Rozliczenie roczne PIT-28 i PIT-36** (w przeciwieństwie do rozliczenia PIT-37 i PIT-38), **nie zostanie automatycznie zaakceptowane** z upływem 30 kwietnia 2021 r. Należy pamiętać, aby sprawdzić i uzupełnić to rozliczenie, a następnie je zaakceptować i pobrać Urzędowe Poświadczenie Odbioru (UPO).

Urząd Skarbowy we Wrześni

UŻYTKOWANIE WIECZYSTE PRZEKSZTAŁCENIE PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W PRAWO WŁASNOŚCI

Przypominamy o obowiązku uiszczania opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntów Skarbu Państwa oraz przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów.

Opłatę za rok 2021 należy uiścić **do dnia 31 marca 2021 roku.**

W związku ze zmianą od dnia 1 czerwca 2020 roku numeru rachunków bankowych do obsługi zadań realizowanych przez Starostwo Powiatowe we Wrześni, przedmiotowe opłaty należy uiścić na wskazany poniżej numer rachunku bankowego:

Starostwo Powiatowe we Wrześni
ul. Chopina 10, 62-300 Września
Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni
23 9681 0002 0000 3127 2000 0070.

Informacji dot. wysokości opłat udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego we Wrześni, tel. 61 640 45 38.

Przeznacz 1% podatku na organizację pożytku publicznego



Początek roku to czas składania zeznań podatkowych. Pracodawcy mają czas do 1 marca, by w formie elektronicznej lub tradycyjnej przesłać PIT-11 do Urzędu Skarbowego. Po otrzymaniu wszystkich PIT-ów pracownicy mogą przystąpić do wypełnienia własnego rozliczenia za pośrednictwem platformy „Twój e-PIT”, na której formularze dostępne są od 15 lutego. Podatnicy mają możliwość zmodyfikowania gotowego PIT-u, samodzielnego wypełnienia deklaracji online lub przygotowania papierowej wersji formularza do końca kwietnia. Już teraz warto pomyśleć, komu prześlemy jeden procent naszego podatku dochodowego. Pamiętajmy, że nic na tym nie tracimy, a dla potrzebujących liczy się każda złotówka. Dziś prezentujemy drugą część organizacji pożytku publicznego z naszego powiatu, które czekają na wsparcie. Jeśli jesteś osobą, której można przekazać jeden procent podatku lub znasz kogoś takiego, prześlij informację na mail: biuletyn@wrzesnia.powiat.pl, a my opublikujemy ją w „Przeglądzie Powiatowym”.



Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego Oddział Gnieźnieński

Numer KRS: 0000156150

Organizacja zrzesza osoby chore na stwardnienie rozsiane, ich rodziny i przyjaciół. Misją PTSR jest poprawa jakości życia osób cierpiących na tę chorobę poprzez zapewnienie im dostępu do odpowiedniego leczenia i rehabilitacji. Oddziały towarzystwa organizują lokalnie rehabilitację fizyczną, pomoc psychologiczną i prawną oraz wydają czasopisma.

Towarzystwo Wykorzystania Wód Termalnych i Wąleń Naturalnych Ziemi Czeszewskiej

Numer KRS: 0000067804

Organizacja powstała, by wykorzystać naturalne złoża wód termalnych, które znajdują się w Czeszewie i utworzyć tam ośrodek rehabilitacyjny. Z jej inicjatywy we wsi powstał Warsztat Terapii Zajęciowej. Towarzystwo prowadzi również Ośrodek Hipoterapii i Rehabilitacji Konnej.

Stowarzyszenie Oświaty Społecznej w Pyzdrach

Numer KRS: 0000092556

Stowarzyszenie prowadzi Warsztat Terapii Zajęciowej w Rudzie Komorskiej, gdzie osoby niepełnosprawne biorą udział w rehabilitacji społecznej i zawodowej, co ma im pomóc w ogólnym rozwoju i poprawie sprawności, co jest niezbędne do możliwie niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia w środowisku. W okresie przedświątecznym uczestnicy zajęć przygotowują ozdoby, które można kupić bliskim na prezent. W pracach pomagają im terapeutki.



Uczniowski Klub Sportowy Tiger Team

Numer KRS: 0000278620

W Tiger Team dzieci i młodzież poznają tajniki taekwondo olimpijskiego – koreańskiej sztuki walki. Zawodnicy weryfikują swoje umiejętności podczas zawodów sportowych i zgrupowań. Klub przeznaczony darowiznę na zakup sprzętu – kasków, ochraniaczy, pacek – oraz organizację letniego obozu rekreacyjno-sportowego.



Stowarzyszenie na Rzecz podopiecznych Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt we Wrześni „PSI-JACIEL”

Numer KRS: 0000615993

Stowarzyszenie „Psi-jaciel” zostało założone z miłości do psów przez grupę wolontariuszy. Jego głównym celem jest niesienie pomocy bezdomnym zwierzętom tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna oraz zapewnienie podopiecznym wrzeńskiego schroniska jak najlepszych warunków życia. „Psi-jaciel” promuje adopcję bezdomnych psów i kotów. Organizuje również pomoc rzeczową dla zwierząt, których właściciele znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej.

Zebrała Monika Tomczak

Dziel się z rozsądkiem

Podczas porządków na strychu czy w piwnicy często przychodzi nam na myśl, by spakować wszystkie stare ubrania do wielkiego worka i oddać je do któregoś z punktów wydających odzież osobom w trudnej sytuacji materialnej. Wydaje się, że to idealny pomysł – my zyskujemy porządek w domu, a potrzebujący realną pomoc. Jednak żeby rzeczywiście miała ona sens, musimy pamiętać o kilku podstawowych zasadach.

Od około 10 lat Katolickie Porozumienie Samorządowe we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej prowadzi przy ulicy Harcerskiej 3 we Wrześni magazyn odzieży i artykułów gospodarstwa domowego. Punkt przyjmuje i wydaje ubrania w poniedziałki od godziny 17 do 19 oraz w czwartki i soboty w godzinach 10-12. Decydując się na oddanie używanych ubrań na rzecz osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, nie zapominajmy, że musi to być odzież, którą sami moglibyśmy założyć – wyprana i niezniszczona. Rzeczy, które trafiają do magazynu KPS podlegają segregacji. Nie usprawiedliwia to jednak przynoszenia tam wszystkiego, co tylko wpadnie nam w ręce w trakcie robienia porządków. Potrzebujących to pewno cieszy możliwość skorzystania z takiej formy pomocy, ale nie oszukujmy się, że uszczęśliwimy kogoś, ofiarując mu brudne, podarte, pogryzione przez mole i cuchnące naftaliną ubrania czy zniszczone buty. Z pomocy wrzeńskiego punktu korzystają osoby w różnym wieku, ponieważ można znaleźć w nim zarówno męskie, jak i damskie oraz dziecięce ubrania, a także buty w różnych rozmiarach. Największym zainteresowaniem cieszy się obuwie i odzież przeznaczona dla panów. Jeśli w naszej szafie znajdzie się rzecz, która jest w dobrym stanie, a już na nas nie pasuje lub po prostu nam się znudziła, warto pomyśleć czy nie przynieść jej do wrzeńskiego magazynu (zamiast np. wyrzucić do śmietnika).

Oprócz odzieży w punkcie można znaleźć również artykuły gospodarstwa domowego, takie jak: garnki, talerze czy kubki. Jeśli wymieniamy zastawę na nową, a stara nadal nadaje się do użytku, to istnieje duże praw-

dopodobieństwo, że po przyniesieniu jej do magazynu, szybko znajdzie się ktoś, kto zabierze ją do domu i będzie z niej korzystał jeszcze przez długi czas. Zdarza się, że do punktu trafiają także zabawki czy wózki dziecięce w bardzo dobrym stanie, co wydaje się ważną informacją szczególnie dla przyszłych rodziców, którzy nie mogą sobie pozwolić na zakup nowych przedmiotów. Towarem bardzo szybko znikającym z półek są książki. Zamiast oddawać przeczytane tytuły na skup makulatury lub, co gorsza, wyrzucać je do kosza, można zrobić komuś przyjemność, przynosząc je do magazynu prowadzonego przez KPS. Zdajemy sobie przecież sprawę, że nowe książki nie należą do najtańszych artykułów, a wiele osób potrzebujących w pierwszej kolejności przeznaczających na żywność i rachunki, odkładając przyjemności na dalszy plan.

Przypominamy także, że przy ulicy Szkolnej 12 we Wrześni działa Jadalnia św. Brata Alberta również prowadzona przez KPS. Od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 12 można w niej skorzystać z pomocy w formie bezpłatnego ciepłego posiłku (w punkcie wydawana jest gorąca zupa z dodatkiem pieczywa). Ze względu na obostrzenia związane z pandemią wprowadzono zakaz jedzenia na miejscu. W związku z tym, wybierając się do jadalni, warto zabrać ze sobą jakiś pojemnik, np. zakręcany słoik. Pamiętajmy, że istnieje możliwość pobrania żywności dla kogoś, kto sam nie może dotrzeć na miejsce, np. ze względu na stan zdrowia. Zwróćmy więc uwagę na to, czy w naszym otoczeniu nie znajdują się osoby, którym warto w ten sposób pomóc.

Monika Tomczak



Magazyn odzieży przy ul. Harcerskiej 3 we Wrześni

Zespół Folklorystyczny „Ziemia Wrzeńska”

KRS 0000055717, cel szczegółowy: Ziemia Wrzeńska

1% podatku pomoże utrzymać zespół, który promuje kulturę ludową i powiat wrzeński w kraju i poza granicami.



1% dla Oskara

Oskar Gibowski urodził się 5 kwietnia 2004 roku. Do drugiego roku życia rozwijał się prawidłowo, pięknie mówił i chętnie się bawił. Od 20 miesiąca zaczął się cofać w rozwoju, stopniowo przestawał mówić. Zamykał się, unikał kontaktu wzrokowego, bawił się sam i nie reagował na własne imię. Po wielu badaniach i obserwacji postawiono diagnozę – autyzm.

Oskar przechodzi różne formy rehabilitacji, leczenie biomedyczne; jest pod opieką lekarzy, die-

tetyków oraz terapeutów. Wymaga intensywnej rehabilitacji. Musi mieć dietę bezglutenową, bezmleczną i niskocukrową. Dziecko ma duże szanse na poprawę funkcjonowania. Niestety rehabilitacja i leczenie są odpłatne.

Pieniądze z 1% służą do opłacenia wizyt lekarskich, badań, leków oraz zapewniają godziny rehabilitacji.

Numer KRS 0000252666, cel szczegółowy: Oskar Gibowski.

(red.)



Oskar Gibowski

Obwieszczenie

Starosty Wrzesińskiego
z dnia 23 lutego 2021 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą”) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.)

zawiadamiam

że w dniu 11 stycznia 2021 r. zostało wszczęte na żądanie Burmistrza Miasta i Gminy Września postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej łączącej ulicę Paderewskiego z ulicą Cyrkoniową we Wrześni**, na działkach oznaczonych numerami ewid.: 866, 890/7, 890/45 obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

Prawnym następstwem wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie przejście na własność Gminy Września, działki oznaczonej nr ewidencyjnym: 890/97 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 890/7, obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 k.p.a. doręczenie zawiadomienia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrześni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Września, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Stosownie do treści art. 10 k.p.a. umożliwia się stronom wypowiedzenie co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona może uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w terminie do dnia 19 marca 2021 r.

Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Obwieszczenie

Starosty Wrzesińskiego
z dnia 23 lutego 2021 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą”) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.)

zawiadamiam

że w dniu 11 stycznia 2021 r. zostało wszczęte na żądanie Burmistrza Miasta i Gminy Września postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej łączącej ulicę Rubinową z ulicą Świętokrzyską we Wrześni**, na działkach oznaczonych numerami ewid.: 341/73, 4459/91, 4459/30, 341/59, 341/33, 341/69, 337/1, obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

Prawnym następstwem wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie przejście na własność Gminy Września powstałych w wyniku podziałów geodezyjnych działek oznaczonych nr ewidencyjnymi:

- 4459/127 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 4459/30,
- 4459/129 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 4459/91,
- 341/75 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 341/73, obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 k.p.a. doręczenie zawiadomienia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrześni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Września, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Stosownie do treści art. 10 k.p.a. umożliwia się stronom wypowiedzenie co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona może uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w terminie do dnia 19 marca 2021 r.

Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

STAROSTWO POWIATOWE WE WRZEŚNI OGŁASZA NABÓR NA WOLNE KIEROWNICZE STANOWISKO URZĘDNICZE GEODETA POWIATOWY

Nazwa i adres jednostki:

Starostwo Powiatowe, ul. Chopina 10, 62-300 Września.

Określenie stanowiska:

Geodeta Powiatowy, wymiar czasu pracy – 1 etat

1. Wymagania niezbędne dla kandydatów:

- 1) dyplom ukończenia studiów wyższych na kierunku geodezyjnym,
- 2) uprawnienia zawodowe do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii w zakresach, o których mowa w art. 43 pkt 1 i 2 ustawy Prawo Geodezyjne i Kartograficzne (Dz. U. z 2020 r., poz. 2052 ze zm.),
- 3) 2-letni staż pracy w urzędach administracji rządowej lub w organach jednostek samorządu terytorialnego,
- 4) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- 5) nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 6) nieposzlakowana opinia.

2. Wymagania dodatkowe:

- 1) znajomość aktów prawnych z zakresu prawa geodezyjnego i kartograficznego, k.p.a. oraz gospodarki nieruchomościami,
- 2) umiejętność pracy w zespole,
- 3) dobra organizacja pracy,
- 4) odpowiedzialność za realizację powierzonych zadań,
- 5) wysoka kultura osobista.
- 6) sumienność, samodzielność, komunikatywność i dyspozycyjność,
- 7) opanowanie w sytuacjach stresowych,
- 8) dobra, praktyczna znajomość obsługi komputera.

3. Przewidywany zakres obowiązków m.in.:

zgodnie z przepisami z zakresu geodezji i kartografii przypisanymi geodecie powiatowemu.

4. Wymagane dokumenty:

- 1) CV,
- 2) list motywacyjny,
- 3) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
- 4) kopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie,
- 5) kopie dokumentów potwierdzające kwalifikacje zawodowe (certyfikaty, zaświadczenia),
- 6) kopie dokumentów potwierdzających staż pracy potwierdzony świadectwem pracy lub zaświadczeniem o zatrudnieniu,
- 7) oświadczenie kandydata o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na ww. stanowisku,
- 8) oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystaniu z pełni praw publicznych,
- 9) oświadczenie kandydata, że nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 10) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia obecnego postępowania rekrutacyjnego wraz z klauzulą informacyjną.

5. Określenie terminu i miejsca składania dokumentów:

- 1) dokumenty należy złożyć osobiście lub pocztą w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Nabór na wolne stanowisko urzędnicze – Geodeta Powiatowy” do dnia 5 marca 2021 r. w Starostwie Powiatowym, ul. Chopina 10, 62-300 Września,
- 2) aplikacje, które wpłyną po terminie nie będą rozpatrywane.

6. Dodatkowe informacje:

- 1) brak podpisu na oświadczeniach, CV, liście motywacyjnym i kwestionariuszu będzie uznany za brak spełnienia wymagań formalnych,
- 2) prowadzący nabór zastrzega sobie prawo zamknięcia procedury naboru bez wyłonienia kandydata na wolne stanowisko urzędnicze,
- 3) informacja o wynikach naboru będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej /www.bip.wrzesnia.powiat.pl/ w zakładce Ogłoszenia i komunikaty oraz na tablicy informacyjnej Starostwa Powiatowego we Wrześni,
- 4) wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w miesiącu poprzedzającym opublikowane ogłoszenie jest wyższy niż 6%.

Starosta Wrzesiński
/-/ Dionizy Jaśniewicz



TECHNIKUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

Porady i ciekawostki ogrodnicze

Rośliny cebulowe

Kwitnące rośliny cebulowe uważane są za pierwsze zwiastuny wiosny. Niektóre z nich, np. krokusy, przebijają się przez śnieg i kwitną już w lutym. Przyjrzymy się bliżej tym ciekawym roślinom i szukajmy pierwszych oznak wiosny.



Jak i kiedy sadzimy rośliny cebulowe?

Rośliny cebulowe, które nie zimują w gruncie, sadzimy wiosną, natomiast te rośliny, które zimują w gruncie, sadzimy od sierpnia do listopada. Głębokości sadzenia są podawane z reguły na opakowaniach, jednak warto pamiętać o zasadzie, aby rośliny cebulowe sadzić na głębokość równą trzykrotnej wysokości cebuli. Przy sadzeniu ważny jest również odstęp pomiędzy poszczególnymi egzemplarzami, ponieważ korzenie roślin cebulowych rozchodzą się stożkowo.

Gdzie najlepiej sadzić rośliny cebulowe?

Najlepiej rosną one na stanowiskach słonecznych lub lekko zacienionych, najlepiej zacisznych. Rośliny cebulowe rosną intensywnie przez mniej więcej trzy miesiące, a następnie przechodzą w stan spoczynku.

Na jakiej glebie rosną najlepiej?

Choć każda roślina cebulowa ma zróżnicowane wymagania, to jednak najlepsza będzie gleba przepuszczalna, bogata w próchnicę. Podłoże powinno być żyzne i luźne. Rośliny cebulowe źle znoszą miejsca, w których gromadzi się woda.

Przygotowanie ziemi do sadzenia

Przed posadzeniem roślin cebulowych trzeba przygotować podłoże. Pierwszym krokiem jest usunięcie chwastów. Możemy się ich pozbyć mechanicznie lub za pomocą środków chwastobójczych. Następnie wykonujemy przekopanie i wyrównanie gleby. Przed sadzeniem cebul do ziemi należy dodać mineralny nawóz wieloskładnikowy.

Pielęgnacja roślin cebulowych

Musimy również pamiętać o pielęgnacji naszych roślin poprzez:

- podlewanie – gdy wiosna jest sucha, należy regularnie podlewać rośliny cebulowe, niedobór wody może spowodować słaby wzrost i kwitnienie roślin,
- nawożenie – co roku wczesną wiosną musimy zasilić podłoże na-

wozem mineralnym,

- obrywanie przekwitniętych kwiatów – dzięki temu cebule będą do rodne,

- okrywanie – podczas przymrozków należy rozsypać korę lub torf (ok. 3 cm) w przypadku roślin takich jak cebulice, hiacynty, ifeony, iksje, kosańce, lilie, narcyzy, psizęby,
- wykopywanie – tulipany i hiacynty wykopujemy co 1-2 lata, ifeony, lilie, narcyzy i psizęby co 2-4 lata, zaś inne rośliny cebulowe wykopujemy, gdy nadmiernie się zagęszczają i zaczną słabiej kwitnąć,

- przechowywanie – wykopane cebule przenosimy do ciepłego i przewiewnego miejsca, gdzie trzymamy je do kolejnego sadzenia.

Co robić, żeby uniknąć chorób roślin?

- Sadzimy tylko zdrowe cebule.
- Przy podlewaniu roślin cebulowych staramy się nie moczyc liści, ponieważ choroby wirusowe i grzybowe łatwo przenoszą się z kroplami wody.

- Na bieżąco usuwamy zniekształcone lub plamiste liście oraz kwiaty.

- Roślin cebulowych nie sadzimy w miejscach, gdzie wcześniej rosły inne rośliny cebulowe oraz ogórki, pomidory, warzywa kapustne, fasola, groch, poziomki lub truskawki.

Najpopularniejsze rośliny cebulowe kwitnące wiosną:

- cebulica (*Scilla*),
- czosnek (*Allium*),
- hiacynt (*Hyacinthus*),
- irys (*Iris*),
- szafran (*Crocus*),
- narcyz (*Narcissus*),
- przebiśnieg (*Galanthus*),
- pustynnik (*Eremurus*),
- rannik (*Eranthis*),
- szachownica (*Fritillaria*),
- szafirek (*Muscari*),
- tulipan (*Tulipa*).

Najpopularniejsze rośliny cebulowe kwitnące latem i jesienią:

- lilia (*Lilium*),
- mieczyk (*Gladiolus*),
- zimowit jesienny (*Colchicum autumnale*).

Zuzanna Grzegorzewicz,
kl.2 TAI



Rzecznik konsumenta radzi Jeszcze raz o zwrotach towarów

Pani Krystyna kupiła bluzkę, która po dokładnej przymiarce w domu okazała się za mała. Pyta, co w tej sytuacji może zrobić. Czy może ją zwrócić sprzedawcy?

Należy wiedzieć i zapamiętać, że sklepy stacjonarne, gdzie prowadzona jest sprzedaż bezpośrednia, nie mają obowiązku przyjmowania zwrotów pełnowartościowych towarów.

Jeżeli przyjmują zwroty, to jest to tylko ich dobra wola.

Duże sieci handlowe w swoich regulaminach sprzedaży przewidują

terminy zwrotów towarów, niekiedy nawet dość odległe. To może być mylące i konsumenci sądzą, że tak jest w całym handlu.

Dlatego robiąc zakupy, zawsze zanim zdecydujemy się na zakup, warto zapytać sprzedawcę, czy w razie zmiany decyzji przyjmie towar z powrotem czy ewentualnie wymieni na inny.



Elżbieta Staszak-Małecka

Powiatowa rzecznik konsumenta dyżuruje do odwołania od poniedziałku do piątku w godz. 8 do 12 wyłącznie telefonicznie pod numerem 61 640 44 16 lub mailowo starostwo@wrzesnia.powiat.pl.

Przygarnij mnie



Prezentujemy kolejnego podopiecznego schroniska dla zwierząt we Wrześni. We współpracy ze stowarzyszeniem Psi-jaciel, Klaudia Kubiak użyczy głosu naszym czworonożnym przyjaciołom zamkniętym za kratami, by mogli znaleźć na stałe ciepły dom z kochającą rodziną. Mimo aktualnej sytuacji epidemiologicznej adopcja odbywa się jak dotychczas. Wolny czas, którego obecnie mamy więcej, można wykorzystać, by przyzwyczaić nowych członków rodziny do otoczenia. Przypominamy – zwierzęta domowe nie zarażają koronawirusem.

Dzień dobry, mam na imię Kaja. Jestem już leciwym psem, gdyż wolontariusze ze schroniska obliczają mój wiek na około 10 lat. Pierwszy raz zostałam adoptowana około sześć lat temu. Wtedy jednak nikt za bardzo nie kontrolował rodzin, które adoptowały psy. Kilka ostatnich lat mieszkałam w kojcu, który właściwie był pozostałością po starym kurniku. Moją jedyną atrakcją było spędzanie całych dni na łące w pobliżu domu rodziny, która mnie adoptowała. Siedziałam tam przywiązana na lince, całkiem sama i bez żadnego schronienia. W końcu jednak udało mi się z niej wyswobodzić. Do tego psiego przytułku trafiłam ponownie około dwa tygodnie temu. Przyznaję, że jestem poczciwą i już schorowaną staruszką, która nie miała łatwego życia. Wolontariusze po pierwszych oględzinach stwierdzili, że mam w ciele bardzo dużego guza, jednak aby mogli mnie dobrze zbadać i przeprowadzić niezbędne zabiegi, muszę trafić chociażby do tymczasowego domu. Nawet w schronisku, gdzie mamy zapewnioną opiekę, tej zimy temperatury dały w kość wszystkim czworonożnym, a w szczególności staruszkom, takim jak ja. Moje zęby oraz kondycja również są w kiepskim stanie. Na spacerach zachowuję się grzecznie, spokojnie chodzę na smyczy, jed-



Starsze i schorowane psy, takie jak Kaja, nie są rzadkością w schronisku

nak po dłuższym wysiłku zaczynam kuleć. Do tej pory raczej nie miałam większego kontaktu z człowiekiem, staram się nikomu nie narzucać, nie chcę nikomu przeszkadzać, jednak będąc samą w kojcu, jest mi bardzo smutno. Lubię, gdy opiekunowie zwracają na mnie uwagę, pogłaszczą, przytulą. W stosunku do innych psów jestem spokojna, najczęściej są mi one obojętne. Wolontariusze zapewniają, że zasłużyłam na spo-

kojną starość w godziwych warunkach i obiecują, że zrobią wszystko, abym resztę życia nie spędziła za schroniskowymi kratami. Jeśli chciałbyś pomóc im dotrzymać złożonej obietnicy i mnie zaadoptować albo przynajmniej dać mi dom tymczasowy, skontaktuj się z Karoliną (tel. 669 809 565) lub Magdą (785 532 837).

Babcia Kaja

Nie marzyła o wygranej



W ostatnim numerze „Przeglądu Powiatowego” pisaliśmy o wygranej Barbary Parzęczewskiej w programie „The Voice Senior”. Rozmawialiśmy ze zwyciężczynią o jej doświadczeniach związanych z udziałem w tej produkcji telewizyjnej.

Proszę opowiedzieć kilka słów o sobie i swojej pasji?

Muzyka od zawsze wypełniała moje życie. Już jako małe dziecko wszędzie tam gdzie była muzyka, było i mnie pełno. Gdy miałam 18 lat, wzięłam udział, bardzo przypadkiem, w Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Było to w 1972 roku. Muzyka zawsze wypełniała mnie, nasz dom również. Słuchaliśmy dobrych kawałków jazzowych czy soulowych wykonawców z Ameryki. Ameryka jest zawsze o krok do przodu.

W 2009 roku odkryłam, że potrafię malować. Maluję obrazy akrylem na płótnie. To też był zupełny przypadek. Byłam u kosmetyczki, która pomalowała mi paznokcie w różne wzorki. Powiedziała jej, że pięknie maluje. Okazało się, że maluje również w domu, ponieważ jest po szkole plastycznej. Do tego mieszkała w tej samej miejscowości co ja. Umówiliśmy się dwa dni później na kawę, przyszedłam do niej z wizytą, ona postawiła przed moim nosem sztalugę i dała mi płótno. Przygotowała mi tło, postawiła latarnie, filizankę i otworzyła książkę. Malowałyśmy każda ze swojej perspektywy. Tak to się zaczęło. Mam ten pierwszy obraz i muszę powiedzieć, że każdy, kto przyjdzie, pyta kiedy go malowałam. Odpowiadam, że to był mój pierwszy obraz i potrzebowałam na niego zaledwie dwie godziny.

Ma pani artystyczną duszę. W Internecie pod nagraniami występów jest kilkadziesiąt komentarzy osób, które doceniają pani talent muzyczny.

Muszę przyznać, że nie byłam w stanie ich wszystkich przeczytać. Zapamiętałam jeden, który brzmi mniej więcej tak: „po wysłuchaniu występu wiem, że wstanę z fotela i jestem naładowana energią i muszę ze sobą coś zrobić”. Bardzo mnie to ucieszyło.

Jest pani z urodzenia Szczecianką. Skąd związki z Wrześnią?

Wszystkiemu winien był mój mąż. Jestem taką wrześnianką z odzysku, można powiedzieć. Mój mąż był wrześnianinem, do tego nawet dosyć znanym muzykiem. Zaczęliśmy przyjeżdżać do rodziny, do mamy i taty, i tak zostało. Września jest bardzo fajnym miastem, ludzie są tutaj bardzo ciepłi i wspaniali. Wolałam przyjechać do Wrześni niż do Szczecina.

Wystąpiła pani wcześniej w niemieckiej odsłonie programu „The Voice Senior”. Znała zatem pani formułę i zasady produkcji. Czy może pani opowiedzieć nam kilka słów o tym, jak wyglądały kwalifikacje w Polsce?

Muszę przyznać, że nawet nie myślałam o udziale w programie. Znajomi mnie namawiali i liczyli na mnie już w pierwszej edycji. Do drugiej edycji bardzo namawiał mnie także mąż. Był bardzo chory i prosił, abym zrobiła to dla niego. „Idź i wygraj!” – to były jego słowa, a mój mąż był taki, że jak sobie coś zaplanował, to jakimś cudem wszystko zawsze miało ręce i nogi. Absolutnie.

Znajoma mojej córki przypomniała mi o „The Voice Senior” pięć dni przed upływem terminu zgłaszania się. Mój mąż powiedział wtedy do mnie, abym nagrała filmik, jak śpiewam. Zawarliśmy układ między sobą, który polegał na tym, że ja pójdę do programu i będę dla niego śpiewała, a on będzie walczył. Bardzo mi zależało, aby wyszedł ze swojej choroby. Wiedziałam, że to się kiedyś skończy, ale chciałam to odsunąć w czasie, jak najdalej było można. Dla mnie wystarczyło, jak wstał z krzesła, wsparł się o balkonik i poszedł na ogródek.

Wysłałam nagrania dwóch utworów. Jednym z nich było „Dov'è l'amore” autorstwa Cher. Po dłuższym czasie dostałam zaproszenie do Warszawy, aby przedstawić się komisji, w skład której wchodziła między innymi producentka i trenerzy wokalni. Wtedy też zapytano mnie, jaki utwór chciałabym zaśpiewać podczas przesłuchań w ciemno. Rybka (mąż Barbary Parzęczewskiej – przyp. red.) podpowiedział mi, żeby był to energiczny utwór. Wspólnie wybraliśmy „Valerie” Amy Winehouse. Komisji się spodobało, jednak musiałam czekać na odpowiedź. W końcu przyszedł mail z zaproszeniem na przesłuchania w ciemno. W ten sposób znalazłam się w programie.

Czy wiedziała pani, kim będą jurorzy 2. edycji „The Voice Senior”?

Na początku nie było wiadomo. Nawet nie można było nic znaleźć w Internecie na ten temat. Krótko przed występem dowiedziałam się, że będą to Andrzej Piaseczny, Alicja Majewska, Witold Paszt i Izabela Trojanowska.

Co było dalej?

Pojechałam do Warszawy. Był to naprawdę ogromny stres. Nie czułam wprawdzie strachu, ale adrenaliny. Stałam chwilę przy drzwiach wejściowych i słyszę, jak z boku krzyczy do mnie trener wokalny, że będzie wszystko dobrze. To było tuż przed wyjściem na scenę, poczułam, że mam pustkę w głowie i zapomniałam tekstu piosenki. Trener mnie uspokoił i powiedział: „Wyjdź, to dasz radę, jak tylko usłyszysz intro, to dasz radę”.

Weszłam na scenę i czekam. Fotele odwrócone, na widowni pusto, nikogo nie ma. Myślę sobie, fajnie, nie ma publiczności. Jak dam plamę, to sama przed sobą, nikt się nie odwróci i pojedą do domu. Gdy usłyszałam ten wstęp, bas i bębny, myślę sobie – jest ok. Potem już poszło. W pewnym momencie zauważyłam, że odwróciły się trzy fotele. Śpiewałam dalej. To było niesamowite.

Jak wyglądały warsztaty z Andrzejem Piasecznym? Jak dobieraliście repertuar do kolejnych występów?

Piosenki mogliśmy wybierać sami, zresztą wybierał je mój mąż. Teksty utworów pasowały do sytuacji, w jakiej byliśmy. Oprócz „Valerie”, bo to piosenka o przyjaźni. Pozostałe to „Can't Take My Eyes off You”, „Black Velvet” czy „I will survive”. Andrzej Piaseczny jest bardzo serdeczny, ma taką ciepłą aurę. Miał swoje zdanie na pew-

ne tematy, ale dawał się udobruchać. Zawsze dochodziliśmy do porozumienia, choć czasem ja chciałam tak, a on inaczej. Mielśmy kilka spotkań, a po warsztatach zawsze miałam jeszcze czas, aby w domu poćwiczyć i przemyśleć jego rady.

Czy pomiędzy uczestnikami programu można było odczuć rywalizację?

Nie odczułam tego. Sama nie postrzegałam innych jako rywali. Często pytaliśmy jeden drugiego, co śpiewa. Pewnie zawsze się ktoś znajdzie, kto ma ciut wyżej nos, ale były to jednostki. Podczas przesłuchań w ciemno nie mieliśmy nawet za bardzo kontaktu ze sobą. Z tymi, którzy przeszli dalej, złączyliśmy fajny kontakt, piliśmy razem kawę, rozmawialiśmy. Rywalizacji nie było. Może dlatego, że wszyscy byliśmy dorosłymi ludźmi i każdy już coś osiągnął w życiu.

Czy udział w programie dodał pani odwagi?

Zawsze miałam odwagę, jeśli chodzi o muzykę. Nie bałam się iść gdzieś i pośpiewać. Może Basia wychodząca z programu różni się od wcześniejszej Basi tym, że miała w ręku statuetkę. Jestem po prostu spełniona i taka byłam już przed programem.

Mojego udziału w programie bardzo chciał mój mąż. Nawet powiedział „chciałem cię pokazać światu”. Zrobił wszystko, abym zaśpiewała w tym programie. To nie było żadne marzenie, bo ja tak śpiewam nie tylko dzisiaj i nie tylko w programie. Tak samo śpiewałam pół roku temu, rok temu, w sumie cały czas.

Dzięki „The Voice Senior” stała się pani rozpoznawalną osobą. Odczuwa to pani?

Przed momentem spotkałam przy starostwie panią Anię, którą mama zachęcała do posłuchania, jak śpiewam. Była wręcz wzruszona, że przez przypadek udało nam się dzisiaj spotkać i powtarzała „nasza Basieńka”. Poprosiła od razu o wspólne zdjęcie. Takich sytuacji jest coraz więcej. Każdy chce zrobić sobie z mną zdjęcie i choć chwilę porozmawiać. Czuję tę energię od ludzi. Boję się mimo wszystko obojętności i tego, czy sobie z tym poradzę. Mieć tytuł wygranej i trzymać w ręce statuetkę to zobowiązanie.

Jakie ma pani plany na przyszłość? Ma pani jakieś marzenie?

Na pewno zostanie przy śpiewaniu, bo mam taką potrzebę, że muszę wyjść do ludzi i śpiewać. W domu też sobie pośpiewam, ale tak naprawdę to, co śpiewam, ożywa, kiedy mam publiczność. Moim marzeniem jest nagrać płytę jazzową. Dzięki wygranej w „The Voice Senior” to marzenie może się spełnić. Mam również dwa swoje utwory, które skomponował dla mnie Przemek Kosiniak. Jeden z nich nosi tytuł „Kochaj, kochaj”. Chciałabym nagrać coś w moim stylu i ufam, że ktoś dla mnie to napisze. Na pewno we wszystkim, co będzie muzyczne, będzie ze mną mój mąż. On tego chciał, a ja czuję jego obecność.

Rozmawiał Mateusz Maserak



Barbara Parzęczewska odebrała gratulacje od starosty wrzesińskiego Dionizy Jaśniewicza

Projekt badawczy

Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich prowadzi projekt badawczy „Obserwatorium obywatelskiej aktywności wsi” i zaprasza działające na terenach wiejskich organizacje do udziału w badaniu.

Celem projektu jest pogłębienie i zaktualizowanie wiedzy na temat aktywności obywatelskiej na obszarach wiejskich – w szczególności identyfikacja dobrych praktyk oraz określenie najważniejszych wyzwań i problemów, stojących przed organizacjami pozarządowymi.

Pierwszym etapem badania, prowadzonego przy wsparciu ekspertów z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, jest stworzenie Bazy Danych Organizacji Wiejskich, w której gromadzone są podstawowe informacje o organizacjach. Informacje zebrane za jej pośrednictwem zostaną uzupełnione i pogłębione w ko-

lejnych etapach – wywiadach telefonicznych oraz fokusach (wywiadach grupowych).

Zachęcamy osoby zaangażowane w naszym powiecie w tworzenie inicjatyw i organizacji wiejskich do udziału w badaniu online na stronie: www.faow.org.pl/baza. Dodajmy, że podsumowanie wyników badania wraz z informacjami o organizacjach i inicjatywach, które zdecydowały się wziąć w nim udział, ukaże się w formie publikacji.

Więcej informacji na temat projektu dostępnych jest na stronie: faow.org.pl/obserwatorium-obywatelskiej-aktywnosci-wsi. (red.)

Ogólnopolski
Konkurs na Palmę i Pisanekę
Wielkanocną

Ośrodek Wspomagania Dziecka i Rodziny w Kołczkowie
ogłasza konkurs na palmę lub pisanekę wielkanocną :

- Technika wykonania pracy dowolna
- Pracę należy składać do Ośrodka Wspomagania Dziecka i Rodziny w Kołczkowie – 62-306 Kołczkowo, Plac Reymonta 5 do dnia 30 marca 2021r
- Autorzy najlepszych prac otrzymają nagrody rzeczowe

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia 6.04.2021 r

Zmarł Jan Nowak

Wrzesiński przedsiębiorca i samorządowiec miał 74 lata.

Jan Nowak był osobą niezwykle zaangażowaną w sprawy lokalne. W latach 2006-2010 zasiadał w Radzie Miejskiej we Wrześni. Oprócz samorządu prężnie działał we Wrzesińskim Stowarzyszeniu Przedsiębiorców i Kupców, przez wiele lat również jako prezes tej organizacji. Sam o biznesie wiedział wszystko – w 1977 roku od podstaw stworzył budowlaną firmę Nowbud, bez której nie powstałoby wiele lokalnych inwestycji.

Przez lata działalności firma Jana Nowaka prężnie się rozwijała, umacniając swoją pozycję na rynku, a także wyznaczając nowe standardy w branżach budowlanej i deweloperskiej i dosłownie wpisując się na stałe w krajobraz powiatu wrzesińskiego, a także wielu innych zakątków Wielkopolski. Nowbud był realizatorem m.in. jednego z etapów budowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Białężycach. W 2017 roku firma hucznie obchodziła 40-lecie działalności.

Podczas Dożynek Powiatowych, które odbyły się w 2013 roku w Miłosławiu, Jan Nowak został wyróż-



niony statuetką Lidera Powiatu Wrzesińskiego przyznawaną m.in. w uznaniu aktywności zawodowej. Sukcesy go nie zmieniły. Chętnie dzielił się doświadczeniem, służył radą i wspierał adeptów sztuki budowlanej, wychował wielu specjalistów w tej dziedzi-

nie. Był uważany przede wszystkim za człowieka pełnego życzliwości, wrażliwości i ciepła oraz świetnego rozmówcę, z którym można było dyskutować na każdy temat. Zmarł 23 lutego.

(red.)

Informator powiatowy

Starostwo Powiatowe

ul. Chopina 10,
62-300 Wrzesnia
tel. 61 640 44 44
fax 61 640 20 51
starostwo@wrzesnia.powiat.pl
www.wrzesnia.powiat.pl
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.00 do 16.00
wtorek-piątek 7.00 do 15.00

Wydział Komunikacji i Transportu

rejestracja – 61 640 44 09
prawo jazdy – 61 640 44 07
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.30 do 15.30
wtorek-piątek 7.30 do 14.30

Wydział Dróg Powiatowych

tel. 61 640 45 40

Wydział Budownictwa i Środowiska

godziny urzędowania:
poniedziałek 12.00 do 16.00
wtorek-środa 12.00 do 15.00
czwartek-piątek 7-10
tel. 61 640 44 32

Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu

tel. 61 640 45 34

Wydział Edukacji

tel. 61 640 44 71

Wydział – Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

tel. 61 640 44 82

Wydział Inwestycji, Zamówień Publicznych i Funduszy Europejskich

tel. 61 640 44 29

Wydział Organizacyjny

tel. 61 640 44 30

Wydział Informatyki i Bezpieczeństwa

tel. 61 640 44 19

Wydział Gospodarki Nieruchomościami

tel. 61 640 44 13

Wydział Finansowy

tel. 61 640 44 36

Wydział Kadr i Szkoleń

tel. 61 640 44 90

Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej

tel. 61 640 44 27

Powiatowa rzecznik konsumenta

tel. 61 640 44 16

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Wojska Polskiego 2,
tel. 61 640 35 35

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 50

Powiatowy Zespół

ds. Orzekania Niepełnosprawności
ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 56

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

ul. 3 Maja 3,
tel. 61 640 45 45

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna we Wrześni

ul. Leśna 10,
tel. 61 102 13 90

Powiatowa Szkoła Muzyczna I stopnia we Wrześni

ul. Wojska Polskiego 1
tel. 509 642 802

Ośrodek Wspomagania Dziecka i Rodziny w Kołaczku

pl. Reymonta 4,
tel. 61 438 53 47

Urząd Miasta i Gminy Wrzesnia

ul. Ratuszowa 1,
tel. 61 640 40 40,
fax 61 640 40 44

Urząd Gminy Kołaczko

pl. Reymonta 3,
62-306 Kołaczko
tel. 61 438 53 24,
fax 61 438 53 21

Urząd Gminy Miłosław

ul. Wrzesińska 19,
62-320 Miłosław
tel. 61 438 20 21,
fax 61 438 30 51

Urząd Miasta i Gminy Nekla

ul. Dworcowa 10,
62-330 Nekla
tel. 61 438 60 11,
fax 61 438 64 90

Urząd Gminy i Miasta Pyzdry

ul. Taczanowskiego 1,
62-310 Pyzdry
tel. 63 276 83 34,
fax 63 276 83 33

Urząd Skarbowy we Wrześni

ul. Warszawska 26,
tel. 61 435 91 00

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrześni

ul. Wrocławska 42,
tel./fax 61 640 32 06

Powiatowy Inspektorat Weterynarii we Wrześni

ul. Kaliska 1,
tel. 61 436 19 38

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrześni

tel. 61 640 44 33

997 - Policja
998 - Straż Pożarna
999 - Pogotowie Ratunkowe
112 - CPR (Straż Pożarna, Pogotowie)
986 - Straż Miejska
Całodobowy policyjny telefon zaufania - 61 437 52 97
993 - Pogotowie ciepłownicze
992 - Pogotowie gazowe
994 - Pogotowie wodno-kanalizacyjne
991 - Pogotowie energetyczne

Żegnamy Bernarda Barona

Legendarny pedagog i związkowiec miał 91 lat.



Bernard Baron urodził się w Konarach w powiecie wągrowieckim. Po zdaniu matury, w 1951 roku podjął pracę nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Damasławku. W tamtym czasie wstąpił do Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym był niezwykle aktywny. Absolwent studiów magisterskich na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Pracował jako pedagog oraz metodyk w nadzorze pedagogicznym, był ławnikiem Sądu Powiatowego

oraz radnym Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni. Organizator licznych imprez sportowych i wieloletni nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 2 we Wrześni.

W 1957 roku wybrano go do Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP we Wrześni, gdzie kierował wydziałem Pracy Społeczno-Oświatowej. Od 1980 do 1990 pełnił funkcję prezesa wrzesińskiego oddziału ZNP. Będąc już na emeryturze przewodniczył wrzesińskiej związkowej sekcji nauczycieli-emerytów. W 2009 roku w uznaniu szczególnych zasług

nadano mu tytuł honorowego prezesa wrzesińskiego oddziału ZNP. Doceniony licznymi odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Bernard Baron był człowiekiem-legendą, który w środowisku nauczycielskim i związkowym cieszył się ogromnym szacunkiem i sympatią. Był osobą o wielkiej charyzmie, bardzo lubianą, ciepłą i cenioną za błyskotliwe poczucie humoru.

(red.)



Dwutygodnik

Wydawca: Starostwo Powiatowe we Wrześni, ul. Chopina 10

Redaktor naczelna:

Klara Skrzypczyk

Redakcja:

Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu Starostwa Powiatowego we Wrześni

Skład i łamanie:

Klaudia Kubiak

tel. do redakcji:
61 640 44 31

www.wrzesnia.powiat.pl
biuletyn@wrzesnia.powiat.pl

Nakład: 6 000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa



**POWIATOWA
SZKOŁA MUZYCZNA**
I STOPNIA we WRZEŚNI

ogłasza

zapisy na rok szkolny 2021/2022
dla kandydatów w wieku 6 – 15 lat do klas:
fortepianu, skrzypiec, gitary, akordeonu, fletu poprzecznego,
klarnetu, trąbki, saksofonu, perkusji

Zapisy online: 1.03 – 4.06
szkola@psmwrz.pl

Test kompetencji muzycznych dla kandydatów
14.06 i 15.06 w siedzibie szkoły
Możliwość bezpłatnych, indywidualnych
konsultacji dla kandydatów.

- ↳ bezpłatna, popołudniowa nauka
- ↳ miła atmosfera
- ↳ profesjonalne przygotowanie
- ↳ występy sceniczne



Informacje i kontakt PSM I st.:
tel. + 48 509 642 802
ul. Wojska Polskiego 1, Wrzesnia
www.psmwrz.pl

ORGANIZACJA WYSTAWY



ZE4ART

wystawa linorytów i obrazów



JACEK SOLIŃSKI
TO, CZEGO NIE WIDAĆ

WYSTAWA CZYNNA
od 15 lutego do 26 marca 2021 r.
w godzinach otwarcia Muzeum
obowiązuje tzw. regulamin sanitarny

Atrakcyjne działki na sprzedaż
w okolicy Wrześni



17 marca 2021

Zarząd Powiatu Wrzesińskiego ogłasza III przetargi ustne
nieograniczone na sprzedaż działek położonych w **Bierzglinku**
Działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową
Powierzchnia od 890 m² do 1176 m²
Cena już od **79 zł netto za m²**



61 640 45 38 www.wrzesnia.powiat.pl